

Przejścia graniczne nadal zamknięte. Czy litewskie ciężarówki powrócą z Białorusi?



Szacuje się, że na Białorusi utknęło ok. tysiąca litewskich ciężarówek. Według ośrodka prezydenckiego, 18 listopada mają rozpocząć się techniczne kontakty ze stroną białoruską. „Czym zakończą się rozmowy, tego na obecnym etapie nikt nie wie” — mówi dla „KW” szef litewskiego MSW Władysław Kondratowicz. »6-7

Doszło do dwóch aktów dywersji na polskiej kolei »3



O co chodzi w sporze wśród muzułmanów na Litwie? »11-13



**KURIER
WILEŃSKI**

Ukazuje się
od 1 lipca 1953 r.

Birbynių g. 4a,
LT-02121 Vilnius,
Lietuvos Respublika,
tel. +370 526 084 44

Redaktor naczelny:
Robert Mickiewicz
(redaktor@kurierwilenski.lt)

Zastępcy red. naczelny:
Brygita Łapszewicz
(b.łapszewicz@kurierwilenski.lt)
Apolinary Klonowski
(ds. online)
(a.klonowski@kurierwilenski.lt)

Dziennikarze:
Honorata Adamowicz,
Justyna Giedroń,
Rajmund Klonowski,
Antoni Radczenko,
Marian Paluszkiwicz
— fotoreporter.

Dział Promocji i Kolportażu:
Andrzej Podworski
— prenumerata
(tel. +370 685 040 84,
kolport@kurierwilenski.lt)
i reklama
(tel. +370 5 260 84 44,
reklama@kurierwilenski.lt).

Dział Online:
Janina Jarosz,
Jolanta Balkiewicz,
Apolinary Klonowski.

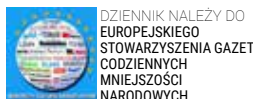
Skład i łamanie: Halina Taukin

Wydawca: VŠĮ „Kurier Wilenski”

Druk: VŠĮ „Vilnijos žodis”

Nakład: 2500 egz.

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbiedzne z opinią redakcji.



Projekt finansowany ze środków Ministerstwa Spraw Zagranicznych w ramach konkursu pn. „Polonia i Polacy za Granicą 2023”, ogłoszonego przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów.

Publikacje wyrażają jedynie poglądy autorów i nie mogą być utożsamiane z oficjalnym stanowiskiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP ani Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” im. Jana Olszewskiego.

Film idealny na jesienny wieczór: „Życie dla początkujących” w DKP

Już 26 listopada, w Domu Kultury Polskiej w Wilnie widzowie będą mieli okazję obejrzyć film „Życie dla początkujących” — poruszającą, pełną emocji opowieść, która nie tylko intryguje fabułą, ale również skłania do refleksji.

Honorata Adamowicz

O produkcji „KW” rozmawia z jej reżyserem, Pawłem Podolskim, który z entuzjazmem zaprasza i zachęca wszystkich do obejrzenia filmu.

Film opowiada o wampirzycy Moni (Magdalena Maścianica), która pracuje w domu spokojnej starości, a jej życie zmienia się, gdy Czarek (Michał Sikorski), zwykły chłopak, odkrywa jej sekret.

— To dramat z elementami horroru, aczkolwiek tego filmu nie trzeba się bać. To jest opowieść o tym, żeby czasami zdobyć się na ten szalony krok i dać sobie szansę na coś, co w życiu chcemy osiągnąć — tłumaczy Paweł Podolski.

POMYSŁ Z LĘKU

Film, jak mówi twórca, ma dodawać odwagi, pomóc wyjść ze strefy komfortu.

— Przede wszystkim mam nadzieję, że to jest lawina nadziei, odrobina uśmiechu na jesienne wieczory. Ten film skierowany jest do wszystkich — do tych, którzy kiedyś mieli jakieś wątpliwości, do tych, którzy się czegoś bali. To jest opowieść o tym, jak sobie radzić z własnym strachem — tym małym i tym większym — mówi Podolski.

Twórcy zaczęli od refleksji nad własnymi obawami.

— Pomysł wziął się z tego lęku. Ja i scenarzystka rozmawialiśmy o tym, że czasami mamy taką obawę, że nie przeżyjemy tego życia

właściwie, że nie robimy wystarczająco dużo, że nie żyjemy wystarczająco dobrze. Postanowiliśmy zrobić film o życiu jako takim, o tym, że wszyscy jesteśmy w życiu początkujący cały czas. Stąd też geneza tytułu — wyjaśnia reżyser.

— Bardzo chcemy, żeby widzowie pamiętali o tym, że jesteśmy początkujący wielokrotnie, właściwie cały czas. Żeby po prostu sobie na to pozwolić, żeby się tego nie bać, bo nas ciągle zaskakują nowe rzeczy. Podsumowując, film wziął się przede wszystkim ze strachu i lęku, a po drugie — z potrzeby dodania ludziom otuchy. To są dwa główne powody jego powstania — mówi Paweł Podolski.

TRUDNY PROCES REALIZACJI

„Życie dla początkujących” powstało w ramach programu mikrobudżetów Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej.

— To projekt, który pozwala debiutantom zrobić pierwszy film za milion złotych. Ale to nie może być ani złotówki więcej. To przełożyło się na to, że mieliśmy tylko 12 dni zdjęciowych, a filmy takie jak ten wymagają co najmniej dwudziestu kilku — wspomina Podolski.

— Więcej czasu nie mieliśmy, bo nie było więcej pieniędzy. Na szczęście pracowaliśmy z bardzo doświadczonymi ludźmi. Dzięki ich mądrości, doświadczeniu i sprytności udało się zrealizować pro-

jekt w tak krótkim czasie. Film kręciliśmy na przełomie kwietnia i maja, a wiadomo, że film o wampirach kręci się nocą, a w tych miesiącach noce są krótkie — dodaje reżyser.

Paweł Podolski serdecznie zaprasza wszystkich widzów na pokaz „Życia dla początkujących” w ramach XII Dni Kultury Polskiej w Wilnie. To film idealny na jesienny wieczór i dla każdego, kto choć raz bał się podjąć ważny krok. Warto go zobaczyć, by przypomnieć sobie, że w życiu każdy z nas jest... początkujący, mówi reżyser.

Organizatorem wydarzenia jest Dom Kultury Polskiej w Wilnie. Zadanie dofinansowane w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą w 2025 r. Projekt współfinansowany przez Samorząd Miasta Wilna oraz Departament Mniejszości Narodowych przy Rządzie RL. Wydarzenie sfinansowane ze środków Województwa Małopolskiego.

Partnerem strategicznym festiwalu jest Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”. Partnerzy festiwalu: Województwo Podlaskie, Wileński Oddział Miejski ZPL, Teatr im. S.I. Witkiewicza w Zakopanem, Kujawsko-Pomorski Teatr Muzyczny w Toruniu, Fundacja „Kontrplan”, Legalna Kultura.

**TVP
WILNO**



■ Na polskich kolejach doszło do dwóch aktów dywersji Fot. EPA-ELTA

Dwa akty dywersji na polskiej kolei

Na trasie Warszawa-Lublin doszło do dwóch aktów dywersji. Podczas pierwszego z nich eksplozja ładunku wybuchowego zniszczyła tor kolejowy, co zdaniem premiera RP Donalda Tuska miało najprawdopodobniej doprowadzić do wysadzenia pociągu.

W innym miejscu pociąg z 475 pasażerami musiał nagle hamować przez uszkodzoną linię kolejową.

Premier Donald Tusk (...) poinformował, że eksplozja niedaleko stacji Mika miała najprawdopodobniej na celu wysadzenie pociągu na trasie Warszawa-Dęblin. Dodał, że do podobnego zdarzenia mogło dojść również na południowy-wschód od tego miejsca, na tej samej trasie kolejowej.

O pierwszym ze zdarzeń premier Tusk poinformował w poniedziałek rano. „Niestety potwierdziły się najgorsze przypuszczenia. Na trasie Warszawa-Lublin (wieś Mika) doszło do aktu dywersji. Eksplozja ładunku wybuchowego zniszczyła tor kolejowy. Na miejscu pracują służby i prokuratura. Na tej samej trasie,

blżej Lublina, również stwierdzono uszkodzenie” — napisał na platformie X premier.

W kolejnym wpisie dodał, że wysadzenie toru kolejowego na trasie Warszawa-Lublin „to bezprecedensowy akt dywersji wymierzony w bezpieczeństwo państwa polskiego i jego obywateli”. „Trwa śledztwo. Tak jak w poprzednich tego typu przypadkach, dopadniemy sprawców, niezależnie od tego, kto jest ich mocodawcą” — zapewnił.

O kolejnym możliwym akcie dywersji poinformowała lubelska policja, która na platformie X przekazała, że w niedzielę po godz. 21 policjanci z Puław otrzymali informację o nagłym zatrzymaniu osobowego pociągu relacji Świnoujście-Rzeszów, którym podróżowało 475 pasażerów.

„Nikt nie odniósł obrażeń. Jak wstępnie ustaliliśmy, w jednym z wagonów doszło do wybicia szyb — najprawdopodobniej przez uszkodzoną linię trakcji. Na miejscu, pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Puławach, policjanci wykonują czynności. Obecni są także funkcjonariusze KWP w Lublinie, Centralnego Biura Śledczego Policji oraz Delegatury Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego w Lublinie” — napisała lubelska policja.

Szef MSWiA Marcin Kierwiński przekazał, że nie ma wątpliwości, że w miejscowości Mika doszło do aktu dywersji. Dodał, że „inny fragment tej strategicznej trasy kolejowej gdzie doszło do uszkodzenia torów” jest badany.

■
PAP

Imieniny

18 listopada

Anastazji, Alicji,
Bartłomieja, Jozafata,
Macieja, Marcina,
Maryna, Panfucego,
Prota, Teodora

19 listopada

Arsacjusza,
Aureliusza, Emiliana,
Gabriela, Jonasza,
Kuniberta, Nila,
Publiusza, Renaty,
Witolda

Cytat dnia

„Republikanie wprowadzają bardzo surowe przepisy (...) na każdy kraj prowadzący interesy z Rosją, i mogą do tego dodać Iran — sam to zasugerowałem. Więc każdy kraj prowadzący interesy z Rosją będzie bardzo surowo ukarany” — powiedział prezydent USA Donald Trump.

Liczba dnia

2,81 mld euro w

2026 roku
ma otrzymać od UE
Litwa. Z kolei wpłata
Litwy do budżetu UE
wyniesie 0,88 mld euro.
Planowany budżet
Litwy w przyszłym roku
to 27,5 mld euro.

Wizyta kapelana Prezydenta RP ks. Jarosława Wąsowicza w Samorządzie Rejonu Wileńskiego

13 listopada w Samorządzie Rejonu Wileńskiego gościł ks. Jarosław Wąsowicz, kapelan Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, wraz z bardem Pawłem Piekarczykiem oraz salezjanami — ks. Leszkiem Ziółą i ks. Tomaszem Pelszykiem.

Przybyłych gości powitał wicemer Samorządu Rejonu Wileńskiego Algis Vaitkevičius, doradca mera Edward Kiejzik oraz st. specjalistka Wydziału Oświaty Renata Cytacka.

Podczas spotkania wicemer Algis Vaitkevičius podziękował ks. Jarosławowi Wąsowiczowi za wieloletnią, niemal trzydziestoletnią pomoc świadczoną polskim rodzinom z rejonu wileńskiego. Wicemer wyraził wdzięczność za zaangażowanie, troskę i wsparcie, które stanowią ważny wkład w budowanie i umacnianie więzi między Polską a społecznością rejonu wileńskiego.

„Dziękujemy za troskę o dobro rodzin rejonu wileńskiego, za wsparcie duchowe i materialne, a przede wszystkim za organizowanie wakacji w Polsce dla naszej młodzieży, które są nie tylko czasem odpoczynku, lecz także okazją do budowania tożsamości, przyjaźni i więzi z Polską” — w imieniu Samorządu Rejonu Wileńskiego powiedział wicemer A. Vaitkevičius.

Spotkanie posłużyło również omówieniu przyszłych kierunków współpracy. Przedyskutowano nowe możliwości w zakresie działań społecznych, kulturalnych, wymiany młodzieży oraz doskonalenia nauczycieli. Obie strony



Spotkanie delegacji polskiej z przedstawicielami Samorządu Rejonu Wileńskiego — wdzięczność za wspólną troskę o polską społeczność Fot. vrsa.lt

wyraziły nadzieję na kontynuację i dalszy rozwój wspólnych inicjatyw oraz wsparcia z Polski.

Ważnym wydarzeniem wizyty tego dnia była niezwykle uroczystość w Gimnazjum im. św. Jana Bosko w Jałówce, podczas której polskiej szkole noszącej imię świętego uroczystość przekazano relikwie św. Jana Bosko oraz ornat z wizerunkiem Patrona. Uroczystość uświetniły liczne imprezy towa-

rzyszące, w tym przedstawienie teatralne, koncert i występy dzieci. Z okazji Narodowego Święta Niepodległości, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej przekazał szkole białą-czerwoną flagę wraz z okolicznościowym listem skierowanym do całej społeczności szkolnej. ■

Stronę przygotowano na podstawie informacji Samorządu Rejonu Wileńskiego

Twórcze święta i wyjątkowy jarmark „Pod Halą”

Rynek „Pod Halą” w Wilnie zamienił się w „Bożonarodzeniową Halę”, gdzie można nie tylko kupić ekologiczne prezenty, ale także wykonać je samodzielnie podczas bezpłatnych warsztatów.

W związku z tytułem Zielonej Stolicy Europy 2025, Wilno stawia na świadome świętowanie. Od 29 listopada do 13 grudnia w ramach jarmarku bożonarodzeniowego odbywają się targi i warsztaty dla dorosłych i dzieci.

Jak podkreśla Jurga Pociūtė-Mikūtienė, kierowniczka projektu „Wilno — Zielona Stolica Europy 2025”, warsztaty mają pomóc uniknąć pośpiesznych zakupów i wesprzeć lokalnych twórców. Program obejmuje darmowe zajęcia dla dzieci i dorosłych, prowadzone 29-30 listopada oraz 6, 7 i 13 grudnia. Uczestnicy będą rzeźbić drewniane ozdoby, pleść wieniec, lać świece, szyć breloki, malować obrazy czy tworzyć kart-

ki świąteczne. Dzięki specjalistom z „Commune DIY” powstaną też akcesoria z recyklingowanych deskorolek. Organizacja „Augalyn” pokaże natomiast, jak ograniczyć marnowanie żywności, przygotowując z tych samych składników różnorodne potrawy.

Udział w warsztatach jest bezpłatny, wymagana jest wcześniejsza rejestracja na stronie tvarioskaledos.lt. ■

Opr. J.B. na podst. inf. Vilnius.lt

GOSPODARKA Wzrost będzie wspierany przez popyt wewnętrzny

Prawie cały wzrost gospodarczy Litwy w przyszłym roku będzie wynikał wyłącznie z popytu wewnętrznego, a nie ze wzrostu eksportu, twierdzi ekonomista banku Swedbank Nerijus Mačiulis. Według niego, PKB Litwy wzrósł w tym roku najszybciej spośród krajów bałtyckich i taka tendencja ma się utrzymać również w przyszłym roku. „Prawie cały wzrost będzie wynikał wyłącznie z popytu wewnętrznego, a nie ze wzrostu eksportu” — powiedział Mačiulis podczas prezentacji prognoz gospodarczych w poniedziałek 17 listopada. Według niego, nastroje mieszkańców Litwy pozostają jak dotąd pozytywne, natomiast oczekiwania przedsiębiorców są zróżnicowane — w sektorach zorientowanych na rynek krajowy, takich jak handel detaliczny, usługi i budownictwo, oczekiwania są pozytywne. Jednocześnie wskaźnik zaufania przemysłu jest najniższy od trzech lat. „Sektory eksportowe i produkcja przetwórcza w ostatnim półroczu radzą sobie znacznie gorzej, a wolumen produkcji przetwórczej spadł niemal we wszystkich gałęziach przemysłu” — wyjaśnił Nerijus Mačiulis.

KOWNO Autokausta za 77 mln euro wybuduje salę koncertową

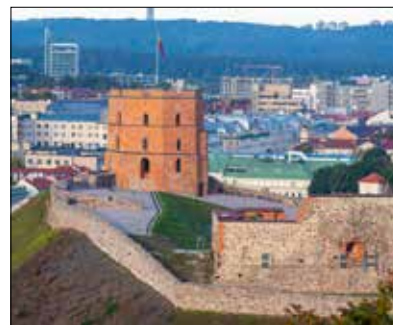
Po ogłoszeniu przez sądy, że władze Kowna zgodnie z prawem wybrały firmę budowlaną Autokausta jako zwycięzcę przetargu na budowę sali koncertowej im. M. K. Čiurlionisa, samorząd i przedsiębiorstwo podpisały umowę. Planuje się, że prace rozpoczną się już w najbliższym czasie. Zakłada się, że projekt zostanie zakończony w ciągu trzech lat. Dyrektor kowieńskiej administracji miejskiej Tadas Metelionis powiedział, że umowa o wartości

76,6 mln euro (z VAT) została podpisana w zeszłym tygodniu. „Umowa na roboty budowlane została podpisana, a jej wartość wynosi około 76,6 mln euro. Przewidywany termin wykonania prac to trzy lata. Prace budowlane rozpoczniemy w najbliższym czasie” — powiedział Metelionis w komentarzu dla agencji informacyjnej BNS. Według niego, na początku prace mają być finansowane z budżetu miasta, ale liczby również na dofinansowanie ze środków państwowych. „W przyszłości liczymy na wsparcie państwa, ponieważ jest to obiekt o znaczeniu krajowym” — powiedział dyrektor administracji miejskiej.

TURYSTYKA Tez Tour obsłużył 130 tys. turystów

Organizator wycieczek Tez Tour twierdzi, że w tegorocznym letnim sezonie lotniczym uzyskał 101,5 mln euro przychodów i obsłużył 130 tys. turystów. „Ten sezon pokazał, że litewscy podróżnicy cenią sobie jakość, niezawodność i profesjonalną obsługę. Naszym celem jest nie tylko utrzymanie pozycji lidera, ale także ciągły rozwój poprzez oferowanie usług na najwyższym poziomie” — powiedział w opublikowanym w niedzielę komunikacie dyrektor Tez Tour Aleksandras Sukovas. Według firmy, w sezonie letnim trwającym od kwietnia do października największym zainteresowaniem cieszyła się Turcja — w kurortach Antalya, Alanya i Bodrum wypoczywało ponad 74 tys. turystów. Grecja również utrzymała silną pozycję: organizator wycieczek przewiózł 30,7 tys. turystów na Kretę, Rodos i Peloponez. Według szefa firmy średnia cena wycieczki w sezonie letnim wyniosła w tym roku około 1 tys. euro na osobę, czyli o 10 proc. więcej niż w zeszłym roku. W przyszłym roku organizator wycieczek planuje 10-procentowy wzrost liczby turystów.

WILNO Muzeum: Ryzyko pogorszenia się stanu Góry Giedymina w 2028 r.



W trzyletnim projekcie budżetu państwa na rok 2028 nie przewidziano środków na utrzymanie Góry Giedymina w Wilnie, więc Litewskie Muzeum Narodowe obawia się, że bez zapewnienia ciągłości prac stan wzgórze znów zacznie się pogarszać. „Poprzedni rząd zaplanował finansowanie Góry Gedymina na trzy lata do przodu, te wcześniej zaplanowane środki pozostały w obecnym budżecie, ale na rok 2028 nie przewidziano środków na kontynuację prac na Górze Gedymina. Budżet jest trzyletni, co oznacza, że już w tym roku należy przewidzieć środki na rok 2028, a nie zostało to zrobione” — powiedziała agencji BNS dyrektor Litewskiego Muzeum Narodowego Rūta Kačkutė. „Każdego roku dochodziło do osuwisk, dlatego obecnie opracowano plan renowacji całego wzgórze, który musi zostać zrealizowany, ponieważ jeśli zostanie wstrzymany, ponownie dojdzie do osuwisk” — podkreśliła. W projekcie budżetu państwa na lata 2025-2027 przewidziano przeznaczenie 15 mln euro na Górę Gedymina w ciągu trzech lat. Według dyrektora generalnego muzeum, w kolejnych latach należy utrzymać ten sam poziom intensywności i spójności finansowania.

Str. opr. Alicja Klonowska na podst. BNS, mat.pras., inf.wł.; Fot. Jonas Balčiūnas, ELTA; alicja.klonowska@kurierwilenski.lt

Przejścia graniczne nadal zamknięte. Czy litewskie ciężarówki powrócą z Białorusi?

Antoni Radczenko

Szef MSW Władysław Kondratowicz jest wdzięczny Polsce, że na kilka tygodni odroczyła otwarcie dwóch przejść granicznych. To był wyraz solidarności i sygnał dla świata, że problem z meteobalonami jest jak najbardziej realny.

Doradca prezydenta Deividas Matulionis oświadczył, że dzisiaj (18 listopada) mają rozpocząć się techniczne kontakty ze stroną białoruską. „Ten proces jest sterowany (po stronie białoruskiej — przyp. red.). Jeśli strona białoruska pokaże dobrą wolę, to wówczas mogą zagwarantować, że nikt na Litwie nie jest zainteresowany, aby przejścia graniczne były zamknięte” — oświadczył w rozmowie z LRT doradca prezydenta.

CZYM ZAKOŃCZĄ SIĘ ROZMOWY?

Zdaniem doradcy zamknięcie przejść granicznych z Białorusią było jedyną adekwatną reakcją na notoryczne zakłócanie ruchu powietrznego przez meteobalony z kontrabandą. Dodał, że na razie strona litewska nie widzi potrzeby prowadzenia rozmów z Białorusią na poziomie resortów spraw zagranicznych. „Mamy konkretny problem, trzeba go rozwiązać i wszystko wróci na swoje miejsce. Teraz próbuje się to połączyć z różnymi nowymi problemami, jakbyśmy za coś byli odpowiedzialni, sugerując, że nie wiadomo z jakiego powodu Litwa zamknęła przejścia graniczne — druga strona doskonale wie, dlaczego zostały one zamknięte. Wszystko dało się rozwiązać w ciągu kilku dni, jednak tego nie zrobiono” — oświadczył Matulionis.

Minister spraw wewnętrznych Władysław Kondratowicz potwierdził, że rozmowy się odbędą.

— Tak, dojdzie do kontaktu ze stroną białoruską. Czym zakończą się rozmowy, tego na obecnym etapie nikt nie wie — mówi „Kurierowi Wileńskiemu” minister Kondratowicz.



Polska nam pomogła, kiedy odroczyła na prawie trzy tygodnie otwarcie przejść granicznych — twierdzi Władysław Kondratowicz. Fot. Marian Paluszkiewicz

Ostatnio Estonia wyraziła solidarność z Litwą. Premier Estonii Kristen Michal oświadczył, że kwestią balonów przemytniczych trzeba się zająć na najwyższym szczeblu sojuszniczym. „Dlatego ochrona wschodniej flanki powinna być jednoznacznym priorytetem dla NATO i UE” — oświadczył polityk.

DYNAMICZNA SYTUACJA

Władysław Kondratowicz poinformował, że dokładna liczba litewskich ciężarówek, która utknęła w Białorusi nie jest znana.

— Podawane są różne liczby. Przewoźnicy podają liczbę 1 000 – 1 100. Taka liczba jest możliwa. Sądzimy, że 1 tys. to jest realna liczba. Kiedy prowadziliśmy własną ewidencję, to nam wychodziło, że w Białorusi utknęło ok. 450 samochodów. Zresztą sytuacja jest dynamiczna. Mogą dochodzić nowe samochody. Na przykład ktoś może powracać ze Środkowej Azji — twierdzi szef litewskiego resortu spraw wewnętrznych.

POLSKA OTWIERA GRANICĘ

W nocy z niedzieli na poniedziałek Polska otworzyła przejścia graniczne w Kuźnicy i Bobrownikach, które nie działały przez kilka lat. Polskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji poinformowało, że decyzja o otwarciu dwóch przejść granicznych była możliwa po uszczelnieniu granicy, na której na masową skalę podejmowane są próby nielegalnego przedostawania się do Polski. Decyzję podjęto m.in. po konsultacji z miejscowymi władzami i przedsiębiorcami z województwa podlaskiego, którzy od dawna domagali się otwarcia dla ruchu przynajmniej jednego drogowego przejścia granicznego w regionie.

Przejście w Kuźnicy jest przeznaczone tylko dla ruchu osobowego. Natomiast w Bobrownikach obowiązuje ruch osobowy oraz towarowy. Przejście graniczne w Kuźnicy zawieszono 9 listopada 2021 r. z powodu kryzysu migracyjnego na granicy polsko-białoruskiej. W Bobrownikach 10 lutego 2023. To była reakcja na skazanie Andrzeja Poczobuta. Dziennikarz i działacz polskiej mniejszości na Białorusi przebywa w więzieniu od 2021 roku.

7.>>

6.>>

11 listopada został zaocznie odznaczony Orderem Orła Białego przez prezydenta Karola Nawrockiego. „Polska zawsze będzie upominać się o swoich synów, o tych, którzy dla Polski żyją, którzy walczą o ojczysty język i dla których wartość polskości warta jest także cierpienia w białoruskim więzieniu” — oświadczył prezydent RP.

Białoruskie MSZ poinformowało, że cieszy się z decyzji władz polskich. „Będzie to miało pozytywny wpływ na lokalny handel i odwzajemniał konstruktynne podejście Polski, które koncentruje się na potrzebach jej obywateli” — napisano w specjalnym oświadczeniu.

WYRAZ SOLIDARNOŚCI

Tymczasem szef konserwatystów Laurynas Kasčiūnas oświadczył, że otwarcie przejść granicznych jest przegraną litewskiej dyplomacji. „To jest upokarzająca porażka litewskiej dyplomacji, ponieważ nie udało się zapewnić podstawowego warunku: presja na Białoruś w sprawie balonów przemysłowych może być skuteczna tylko przy skoordynowanym działaniu Litwy, Polski i Łotwy w kwestii zamykania granic” — napisał na Facebooku polityk.

Minister Kondratowicz jednak nie zgadza się z zarzutami opozycji.

— Otwarcie dwóch przejść granicznych na granicy polsko-białoruskiej nie rozwiązuje problemu dla przewoźników. Mimo wszystko, aby była odpowiednia przepustowość, to muszą czekać na otwarcie naszych przejść granicznych. Moim zdaniem Polska nam pomogła, kiedy odroczyła na prawie trzy tygodnie otwarcie przejść granicznych. To był sygnał dla Europy i świata, że Polska z Litwą się solidaryzuje. Natomiast wysyłane balony są realnym problemem — oświadczył minister w rozmowie z naszym dziennikiem.

Ostatnio Estonia wyraziła solidarność z Litwą. Premier Estonii Kristen Michal oświadczył, że kwestią balonów przemysłowych trzeba się zająć na najwyższym szczeblu sojuszniczym. „Dlatego ochrona wschodniej flanki powinna być jednoznacznym priorytetem dla NATO i UE” — oświadczył polityk.

W podobnym tonie wypowiedział się również estoński minister spraw zagranicznych. „To nie jest tylko problem Litwy — to nasz wspólny europejski problem bezpieczeństwa. A Rosja i Białoruś naruszają je raz za razem, używając nowej broni” — powiedział szef estońskiej dyplomacji Margus Tsahkna.



W sobotę, 15 listopada, kierowcy tirów zorganizowali w Wilnie nieoficjalny „cichy protest”, wyrażając w ten sposób niezadowolenie z powodu utknięcia litewskich ciężarówek w Białorusi. Fot. Ervin Rauluševičius, ELTA

Nowe refundowane leki onkologiczne

Nowe refundowane leki onkologiczne i przeciwko rzadkim chorobom będą dostępne dla pacjentów dzięki środkom z Funduszu Obowiązkowego Ubezpieczenia Zdrowotnego (PSDF).

Ministerstwo Ochrony Zdrowia poinformowało, że w 2024 r. na ten cel przeznaczono 4,2 mln euro, a w 2025 r. kwota wzrośnie aż do 31,4 mln euro. Refundacją zostaną objęte m.in. leki stosowane w leczeniu raka płuc, jelita grubego, jajników, szyjki macicy oraz białaczek i szpiczaka mnogiego.

„Państwo konsekwentnie inwestuje w najskuteczniejsze i poparte dowodami naukowymi metody leczenia. Nowe refundowane leki pokazują, że konsekwentnie wzmacniamy leczenie nowotworów i rzadkich chorób, dążąc do tego, aby innowacje dotarły do każdego pacjenta” — podkreśla Daniel Naumovas, wiceminister zdrowia.

Od 14 listopada w aptekach dostępny jest pembrolizumab — lek stosowany w terapii raka płuc, raka jelita grubego i raka nerkowokomórkowego — oraz olaparib, przeznaczony do leczenia raka jajników, jajowodów i pierwotnego raka otrzewnej. Z kolei od 1 grudnia refundowany będzie cemiplimab — preparat dla pacjentek z rakiem szyjki macicy.

Na liście refundacyjnej znalazł się również lek tekliksimab, stosowany w terapii szpiczaka mnogiego. Preparat jest dostępny od 12 listopada, a jego refundacja w 2025 r. wyniesie 0,8 mln euro, w 2026 r. — 4,8 mln euro.

Pozostałe leki będą refundowane po zawarciu umów dostawców z Państwową Kasą Chorych (VLK) i formalnym wpisie do wykazu leków refundowanych.

Według danych VLK, w 2024 r. na refundację leków onkologicznych przeznaczono niemal 244 mln euro. Pomoc uzyskało 51,6 tys. pacjentów. W ciągu ostatnich pięciu lat wydatki na ten cel wzrosły dwukrotnie.

Opr. J.B. na podst. SAM, BNS

Polscy medycy na Litwie spotkali się z kościuszkowcami. Padły zapowiedzi

W czwartek 14 listopada w redakcji „Kuriera Wileńskiego” odbyło się spotkanie Polskiego Stowarzyszenia Medycznego na Litwie oraz Kompanii im. gen. Tadeusza Kościuszki działającej w ramach Litewskiego Związku Strzeleckiego.

Apolinary Klonowski

SPOTKANIE ZAPOZNAWCZE

W imieniu Kompanii im. gen. Tadeusza Kościuszki w spotkaniu udział wzięli dowódca Dariusz Litwinowicz, Grzegorz Dźwiniel i Jolanta Sosno.

Polskie Stowarzyszenie Medyczne na Litwie reprezentowała prezes Eleonora Kvaščevičienė oraz Jowita Jarosz.

Spotkanie miało na celu zapoznanie ze sobą obu organizacji i nakreślenie możliwych pól współpracy. Obie organizacje poznały swoją specyfikę i możliwości. Rozmowa miała charakter bardzo otwarty, odważny i bezpośredni, nie unikano kwestii trudnych, dzięki czemu można było sprawczo określić pola współpracy.

ORGANIZACJE NATURALNIE SIĘ UZUPEŁNIAJĄ

Medycy zwrócili uwagę na brak obeznania z pracą w trudnych warunkach, w tym w warunkach kryzysu. Zauważyli też, że nie przykłada się już uwagi do tak zwanej „medycyny ekstremalnej”, czyli medycyny w trudnych i wymagających warunkach.

Z kolei strzelcy zwrócili uwagę na deficytowe kształcenie medyczne strzelców, nie tylko w zakresie udzielania pierwszej pomocy, ale też zrozumienia specyfiki sektora medycznego. W tych dziedzinach obie organizacje zatem się uzupełniają.

Na spotkaniu wyrażono zrozumienie dla trudnej sytuacji geopolitycznej. Obie strony doszły do wniosku, że potrzebna jest większa gotowość na kryzysy niezależnie od dalszego rozwoju wypadków



W redakcji „Kuriera Wileńskiego” miało miejsce spotkanie kościuszkowców i polskich medyków na Litwie Fot. Apolinary Klonowski

i niezależnie od nastrojów społecznych, gdyż obie organizacje mają statutowe zobowiązania wobec mieszkańców. Zauważono podobieństwo w podejściu do lekarzy i strzelców czy żołnierzy — że ogólnie nie są cenieni, dopóki nie staje się tragedia, wtedy stają się na wagę złota.

POZNALI NAWZAJEM SVOJE INICJATYWY

Korzystając z okazji, wspomniano ostatnie wydarzenia, jak przysięgi kościuszkowców, w tym dołączenie do szeregów strzelców jako partnera sygnatariusza Aktu Niepodległości Litwy, Czesława Okińczycza, który przy wielu inicjatywach pomagał także medykom.

Medycy mówili o pierwszym Polonijnym Forum Młodych Medyków, które miało miejsce w Wilnie i o Jubileuszowym Kongresie Polo-

nii Medycznej w Krakowie w ubiegłym roku. Na obu wydarzeniach duży nacisk kładziono na uczenie się z doświadczenia medyków ukraińskich oraz polskich organizacji medycznych na Ukrainie.

DALSZE PLANY

Redakcja „Kuriera Wileńskiego” zadeklarowała dalsze wsparcie medialne i merytoryczne, także w zakresie szkoleń i udostępniania zasobów. Zast. red. nac. Apolinary Klonowski podkreślił, że dotychczasowe formuły współpracy sprawdzały się i należy je intensyfikować.

Strzelcy wystosowali wstępne zaproszenia na pierwsze wspólne spotkania i szkolenia, które odbędą się na początku grudnia. Uczestnicy zapowiedzieli, że o następnych krokach współpracy opinia publiczna będzie informowana. ■

Polski bank na Litwie: Vaitiekūnas i Kizieniewicz optymistyczni, ale stonowani

Polskie banki spoglądały na Litwę wielokrotnie, nigdy jednak nie czyniono żadnych realnych w tym kierunku kroków. Teraz wejście PKO BP na Litwę nabiera przyspieszenia, zapowiedzi padły z ust ministra finansów Litwy.

ZAPOWIEDZI MINISTRA

We wrześniu w „Kurierze Wileńskim” pisaliśmy o tym, że polski bank PKO BP chce otworzyć na Litwie przedstawicielstwo, które w każdej chwili będzie mógł przeistoczyć w filię. Przypomnieliśmy czytelnikom wielokrotnie zapowiedzi polskich banków wygłaszane w przeszłości — zapowiedzi, po których temat pozostawał zamrożony. Teraz wieloletnia epopeja może dobiec końca. Minister finansów Litwy Kristupas Vaitiekūnas twierdzi, że polski bank ma otworzyć przedstawicielstwo „w najbliższym czasie”. Jednak zaznacza, że „na razie nie ma jeszcze nic potwierdzonego”.

„Na razie nie ma jeszcze nic potwierdzonego, ale w zasadzie tak, przedstawicielstwo zostanie otwarte, rzeczywiście przychodzi bank polski (PKO BP — przyp. red.). Przedstawicielstwo zostanie otwarte w najbliższym czasie. Bank planuje również działalność komercyjną, bardzo poważnie to rozważa, ale na razie informacje są na takim poziomie” — powiedział minister Vaitiekūnas podczas konferencji prasowej w piątek 7 listopada.

WICEMINISTER KIZIENIEWICZ PRZYSPIESZY PROCES?

Konferencja zbiegła się w czasie z wizytą litewskiego wiceministra finansów Litwy, Janusza Kizieniewicza, w Polsce. Janusz Kizieniewicz jako wiceminister znający język polski może być tutaj przekonującym ogniwem pomiędzy Litwą i Polską.

Wiceminister pozytywnie ocenił zainteresowanie banku Litwą, wskazywał, że to oznacza większą konkurencyjność, lepsze warunki

dla biznesu, a także szerszy wybór usług finansowych dla mieszkańców. Wskazywał też, że taki krok polepszyłoby dwustronną integrację finansową.

Dotychczas jedynym polskim bankiem, który działał na Litwie, był Kredyt Bank. Należał do belgijskiej grupy KBC, jednak w 2004 r. wycofał się, sprzedał aktywa skandynawskiej Norde, która to także dziś ma duży udział w rynku na Litwie. Później pojawiały się tylko pogłoski, m.in. o tym samym PKO BP, o czym „Kurier Wileński” pisał już ponad dwie dekady temu.

Z czasem jednak, szczególnie z przyspieszeniem ocieplania się relacji polsko-litewskich, padały wielokrotne zapowiedzi o rychłym przyjeździe polskiego banku na Litwę. Takie zapowiedzi padały nawet z ust prezydenta Polski, Andrzeja Dudy, w 2023 r. podczas wizyty na Litwie. Wciąż jednak po zapowiedziach nie dochodziło do konkretnych kroków.

KONTYNUACJA

WRZEŚNIOWYCH ZAPOWIEDZI

Gdy we wrześniu PKO BP wprost wskazał Litwę jako kierunek rozwoju, a nie tylko obiekt rozważań, wywołało to pewną ekscytację.

„Zgodnie z obecną strategią, w ciągu trzech lat, do 2027 r., chcemy otworzyć osiem nowych lokalizacji za granicą. To ambitny plan, patrząc na dotychczasowe tempo rozwoju sieci zagranicznych. Jesteśmy na bardzo zaawansowanym etapie analiz, ale dziś możemy ogłosić dwie lokalizacje, w których zagościmy w ciągu najbliższych miesięcy — będą to Litwa i Szwecja” — zapowiedział prezes PKO BP, Marek Radzikowski, co cytował dziennik w Polsce „Rzeczpospolita”.

Wtedy też sam bank PKO BP informował, że „prowadzi zaawansowane prace nad otwarciem pierwszych przedstawicielstw, które rozpoczną działalność w ciągu najbliższych kilku miesięcy”.

Opr. A.K. na podst. BNS, PAP, mat.pras., KW



PKO BP ma wejść na Litwę już niebawem, chociaż ministerstwo pewników nie podało Fot. Apolinary Klonowski

Więcej estetyki i komfortu: miasto szykuje projekt modernizacji Leszczyniaków

Justyna Giedrojc

— Opracowanie architektoniczne ma na celu modernizację istniejącego zespołu mieszkaniowego, aby poprawić jego funkcjonalność, estetykę oraz komfort życia mieszkańców. Istotne jest, żeby po rekonstrukcji dzielnica zachowała swój autentyczny charakter. Architektoniczne detale wyróżniają dzielnicę i nadają jej wyjątkowy styl — zapowiada Laura Kairienė, główna architektka samorządu.

ZACHOWANIE WIZERUNKU DZIELNICY

Specjalistka zauważa, że większość bloków jest w złym stanie technicznych i wymaga remontu. — Planując renowację uwzględniane są wskazówki specjalistów od dziedzictwa kulturowego, uwagi i spostrzeżenia lokalnej społeczności. Mieszkańcom dzielnicy zależy na zachowaniu urbanistycznego oraz architektonicznego wizerunku dzielnicy, ale jednocześnie na poprawie jakości przestrzeni zurbanizowanej. Mieszkańcy ostrożnie podchodzą do budowy nowych obiektów na terenie dzielnicy oraz odnotowują brak przestrzeni publicznych i lokali usługowych — mówi Laura Kairienė.

Gabrielus Grubinskas, rzecznik samorządu stołecznego zaznacza, że każdy projekt przygotowywany przez miasto jest omawiany z mieszkańcami.

— Tego rodzaju dyskusje publiczne przeważnie są prowadzone w trybie zdalnym. Specjaliści uważnie wysłuchują uwag mieszkańców co do planowanych inwestycji, aby następnie skorygować wytyczne projektu. Dyskusja na temat renowacji dzielnicy Lazdynai trwa od kwietnia — wyjaśnia Grubinskas.

RENOWACJA BLOKÓW

Specjaliści sugerują kompleksową modernizację bloków mieszkal-

nych. Chodzi o to, by renowacja objęła nie pojedyncze domy wielomieszkaniowe, ale przebiegała kompleksowo. Ważne jest zachowanie określonych kolorów elewacji i balkonów, które wyróżniają Leszczyniaki na tle innych dzielnic.

Specjaliści od ochrony dziedzictwa podkreślają, że pomimo, że dzielnica jako struktura urbanistyczna, powstała w okresie sowieckim, jest dziełem wybitnych litewskich architektów. W latach 70. ub. wieku grupa młodych architektów, w skład której weszli m.in. Vytautas Čekanauskas, Vytautas Brėdikis, Vytautas Balčiūnas wdrożyli innowacyjne jak na tamte czasy idee urbanistyczne. Przestrzenie publiczne zostały wkomponowane w tereny zielone, tworząc estetyczne i funkcjonalne obszary dla mieszkańców. Plan nowej dzielnicy odzwierciedlał ówczesne idee modernistyczne, zgodnie z którymi należało tworzyć funkcjonalne i estetyczne miasto, w którym mieszkańcy czują się komfortowo.

Szacuje się, że wytyczne projektu modernizacji dzielnicy zostaną przygotowane do końca marca 2026 r.

ROZBUDOWA MIASTA NA PERYFERIACH

W okresie sowieckim Wilno rozwijało się niezwykle dynamicznie. Na początku lat 60. został opracowany plan, który przewidywał rozbudowę miasta na jego peryferiach, Starówka i centralna część miasta miały zostać połączone z nowymi dzielnicami. W 1962 r. na terenach dawnej Łosiówki rozpoczęto budowę przeznaczoną na 45 tys. mieszkańców dzielnicy Żyrmuny. Na początku lat 70. na pagórkowatych terenach wsi Leszczyniaki ruszyła budowa nowej dzielnicy mieszkaniowej. Prezentujące nowe idee urbanistyczne osiedle zostało oddane do użytku w 1974 r. Architekci zostali uhonorowani premią Lenina.

Osiedle było przeznaczone na 40 tys. mieszkańców. Składało się z czterech mikrodzielnic, z których każda miała mieścić szkołę, kilka przedszkoli, sklep spożywczy oraz kompleks administracyjno-handlowo-usługowy. Na terenie dzielnicy mieściła się biblioteka, kino i basen. ■



Symbolem Leszczyniaków jest ustawiona w 1975 r. rzeźba „Rytas” dłuta Gediminas Karaliusa Fot. Jonas Balčiūnas, ELTA

Co dzieli historycznych Tatarów na Litwie i nowoprzybyłych wyznawców islamu?

Podział w litewskim islamie między historycznymi Tatarami a nowymi muzułmanami narasta, zaś pytania o bezpieczeństwo państwa stają się coraz bardziej aktualne.

Honorata Adamowicz

Posłanka na Sejm RL Dalia Asanavičiūtė-Gružauskienė w rozmowie z „Kurierem Wileńskim” skomentowała narastający konflikt w litewskiej wspólnocie tatarskiej. Według niej problem rozpoczął się w 2019 r., gdy został ustanowiony i zarejestrowany drugi muftiat (muzułmańska wspólnota religijna – przyp.red.).

— Wtedy nasi litewscy Tatarzy, mający pierwszy taki przywilej, który od czasu odzyskania niepodległości łączył Tatarów-muzułmanów, znaleźli się w trudnej sytuacji. Rejestracja drugiego muftiatu podzieliła naszą wspólnotę i wywołała największy konflikt — zarówno wśród Tatarów, jak i w całej muzułmańskiej wspólnocie religijnej — podkreśliła posłanka.

REALIZACJA ZOBOWIĄZAŃ

Nasza rozmówczyni zwróciła uwagę, że drugi muftiat przejął rolę przyjmowania i opieki nad muzułmanami przybywającymi do Litwy z innych krajów, w tym nad historycznym meczetem w Kownie.

— Ci muzułmanie, którzy przybywają obecnie, mogą stanowić zagrożenie dla naszego państwa. Staramy się rozwiązać ten konflikt poprzez ustawę o mniejszościach narodowych, która jasno definiuje, czym są wspólnoty historyczne, takie jak Tatarzy, Karaimi czy Romowie, które nie mają własnej ojczyzny i nie otrzymują wsparcia z zagranicy — tłumaczyła Dalia Asanavičiūtė-Gružauskienė.

Jak dodała, realizacja tych zobowiązań byłaby najważniejszym wsparciem dla tatarskiej wspólnoty, zapewniając jej stabilność finansową i moralną oraz ochronę religijnych i narodowych tradycji. Obecnie na Litwie funkcjonują



■ Kwestia wsi Sorok Tatarzy wciąż pozostaje nierozwiązana

cztery meczety: w Kownie, Rejżach (Raižiai lit.), Niemieżu i we wsi Sorok Tatarzy.

Posłanka podkreśliła również bieżące napięcia w samej wspólnocie:

— We wsi Sorok Tatarzy zmienił się przewodniczący wspólnoty tatarskiej, wymieniono zamki w siedzibie, a byli członkowie zarządu wspólnoty nie są wpuszczani do siedziby. Obecnie prowadzimy rozmowy zarówno z przewodniczącym Związku Wspólnot Tatarskich, jak i z nowym przewodniczącym lokalnej wspólnoty, aby znaleźć porozumienie i wspólny mianownik między stronami konfliktu.

NOWY MUFTIAT W KOWNIE: KONTROWERSJE I NAPIĘCIA

Motiejus Jakubauskas, przewodniczący Związku Społeczności Tatarskich, w rozmowie z „Kurierem Wileńskim” mówi o rosnących napięciach między tradycyjnymi Tatarami a nowo przybyłymi na Litwę muzułmanami. Podkre-

śla, że aby zrozumieć spór, należy wyraźnie odróżnić te dwie grupy. Litewscy Tatarzy czują się zagrożeni — obawiają się, że nowi przybysze przejmują kontrolę nad meczetami, wpływami w strukturach religijnych i społecznymi inicjatywami, ograniczając rolę historycznej wspólnoty.

W Kownie powstał nowy muftiat, który — jak wskazuje Jakubauskas — w rzeczywistości nie reprezentuje starej, historycznej społeczności tatarskiej na Litwie. Działa w interesie nowoprzybyłych muzułmanów, którzy niedawno przyjechali do kraju i nie należą do tradycyjnego środowiska tatarskiego.

— Musimy wyraźnie wskazać dwie kwestie: z jednej strony znajduje się stara, historyczna społeczność tatarska, której korzenie sięgają niemal 700 lat w głąb historii Litwy, z drugiej zaś — nowi przybysze, którzy pojawili się na terenie kraju w ostatnich latach — mówi Jakubauskas.

11.>>

Podkreśla, że powstanie nowego muftiatu budzi kontrowersje i rodzi napięcia wśród członków tradycyjnej wspólnoty, którzy obawiają się utraty swojego miejsca w strukturach religijnych i społecznych.

Jakubauskas wskazuje, że tworzenie dwóch odrębnych muftiatów lub przejęcie meczetu w Kownie przez nowo przybyłych muzułmanów, podczas gdy dawna wspólnota traci dostęp do własnych miejsc kultu, rodzi pytania o sprawiedliwość, uczciwość i zasady funkcjonowania państwa wobec mniejszości religijnych. Takie sytuacje mogą prowadzić do poczucia marginalizacji i osłabienia pozycji historycznej wspólnoty tatarskiej w kraju.

Jakubauskas zaznacza też, że kwestia konfliktu we wsi Sorok Tatory wciąż pozostaje nierozwiązana. Dlatego w rozmowie z „Kurierem Wileńskim” nie chce udzielać zbyt wielu komentarzy, aby nie wpływać na trwające postępowania sądowe. Jak wyjaśnia, dopóki sprawa nie zostanie prawnie rozstrzygnięta, najlepiej wstrzymać się od dalszych opinii.

BEZPIECZEŃSTWO NARODOWE A PRZYBYSZE Z ZAGRANICY

W litewskim społeczeństwie pojawiają się też podejrzenia, że nowo przybyłych muzułmanów mogą finansować siły nieprzychylnie Litwie. Liczba przybyszów z krajów muzułmańskich stale rośnie. Według przewodniczącego opozycyjnej partii konserwatystów, byłego ministra ochrony kraju Laurynasa Kasčiūnasa, nowi muzułmanie budzą niepokój ze względu na możliwe zagrożenie dla bezpieczeństwa narodowego. Lider konserwatystów zapowiada zwrócenie się w tej sprawie do Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego.

— Jeśli proces integracji muzułmanów w Litwie zostanie powierzony jakimś międzynarodowym wspólnotom, których pochodzenie i finansowanie są nieznane, możemy mieć do czynienia z bardzo poważnymi, niebezpiecznymi tendencjami — ocenia polityk.

Kasčiūnas zarzuca również Radzie Wspólnot Muzułmańskich Litwy, że przyjmuje muzułmanów z zagranicy. Rada z kolei twierdzi przy tym, że sama należy do tatarskiej społeczności Litwy, jednak nie zgadza się z opiniami potomków historycznych Tatarów.

W komentarzu przesłanym „Kurierowi Wileńskiemu” Departament Bezpieczeństwa Państwa (lit. Valstybės saugumo departamentas, VSD) podkreślił, że wzrost liczby imigrantów muzułmańskich stanowi wyzwanie dla Litwy. Rosnąca społeczność muzułmańska prawdopodobnie napotka trudności związane z niewystarczającą liczbą miejsc w domach modlitwy oraz barierą językową. Jest bardzo prawdopodobne, że członkowie tej społeczności będą tworzyć oddzielne lub nieoficjalne domy modlitwy. Osoby skłonne do rady-

Motiejus Jakubauskas, przewodniczący Związku Społeczności Tatarskich, w rozmowie z „Kurierem Wileńskim” mówi o rosnących napięciach między tradycyjnymi Tatarami a nowo przybyłymi na Litwę muzułmanami.

kalizmu mogą gromadzić się w zamkniętych grupach, w których — jak wynika z doświadczeń innych państw europejskich — wzrasta ryzyko radykalizacji.

Departament zapewnia, że VSD monitoruje sytuację na bieżąco, a decydenci zostali już poinformowani o zagrożeniach i czynnikach ryzyka zgodnie z procedurą przewidzianą w przepisach prawa. Jednocześnie wskazano, że nadużywanie możliwości przyjazdu, pracy lub studiów w Litwie przez cudzoziemców z Azji Środkowej i Południowej stanowi dodatkowe zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa.

WZROST LICZBY CUDZOZIEMCÓW

W ostatnich latach liczba cudzoziemców przybywających z Azji Środkowej wzrosła ponad dziesięciokrotnie — pod koniec 2024 r. wyniosła 24 tys. Co roku wśród przybywających wykrywa się kilka osób stanowiących zagrożenie dla bezpieczeństwa Litwy i innych krajów UE. W latach 2023-2024 pięciu obywateli państw Azji Środkowej uznano za zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa, a pięciu innym, ze względu na powiązania z terroryzmem, zalecono nie wydawać zezwoleń na pobyt ani wiz.

13.>>



Według posłanki, realizacja zobowiązań wynikających z ustawy o mniejszościach narodowych, byłaby ważnym wsparciem dla tatarskiej wspólnoty, zapewniając jej stabilność i ochronę tradycji

12.>>

Wśród migrantów zidentyfikowano pojedyncze osoby o radykalnych poglądach (anty zachodnich lub antysemitycznych), ale nie stwierdzono przypadków zamierzonego popełnienia aktów terrorystycznych lub przemocy.

Część obywateli krajów Azji Środkowej i Południowej nadużywa legalnych możliwości przyjazdu, podjęcia pracy lub studiów w Litwie, a następnie korzystając z programów migracyjnych, wyjeżdża do innych państw UE. Najczęściej dotyczy to zatrudnienia w litewskich przedsiębiorstwach logistycznych, gdzie część obcokrajowców, podając fałszywe informacje o kwalifikacjach, po kilku miesiącach zmienia pracę i wyjeżdża do innych krajów europejskich.

Coraz częściej nadużywa się także możliwości studiowania w Litwie — część cudzoziemców, którzy zostali przyjęci do litewskich instytucji naukowych, po uzyskaniu tymczasowego zezwolenia na pobyt wyjeżdża do innych państw UE. Odnotowano przypadki, w których osoby przybyłe w celu studiów same zaczynały organizować przyjazd innych cudzoziemców. Wśród nadużywających programy migracyjne zidentyfikowano osoby o radykalnych poglądach i ukrywające wyroki skazujące. W 2024 r. za zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa uznano dwóch cudzoziemców, którzy organizowali programy tzw. „szarej migracji”.

WEWNĘTRZNE NAPIĘCIA W SPOŁECZNOŚCI Tatarskiej

Odmienne zdania o przyczynach konfliktu wśród muzułmanów na Litwie jest Egdūnas Račius, profesor na Wydziale Studiów Regionalnych Uniwersytetu Witolda Wielkiego, badacz islamu i religioznawca.

— Nie należy tego postrzegać jako konfliktu, który miałby być interesujący lub istotny dla całej Litwy. To są wewnętrzne procesy dwóch organizacji tatarskich,



Korzenie historycznej społeczności tatarskiej sięgają niemal 700 lat w głąb historii Litwy

które doprowadziły do pewnych napięć, a być może nawet do ambicji osobistych, co spowodowało powstanie drugiej organizacji. Naturalne jest, że te dwie organizacje nie darzą się sympatią i, chcąc w przestrzeni publicznej pokazać się jako lepsze, starają się przedstawiać drugą jako nieprawdziwą lub niewystarczająco równorzędną — mówi Egdūnas Račius.

Jak dodaje, jedna z tatarskich organizacji jest szczególnie aktywna w przestrzeni publicznej i ma pewne pretensje — nie tyle do pomieszczeń czy całej społeczności muzułmańskiej, ile w celu pokazania, że to wyłącznie ona reprezentuje litewskich muzułmanów.

— Jednak de facto tak nie jest. W tym przypadku konfliktu nie ma — są to po prostu ambicje wśród Tatarów — uważa Račius.

Profesor zauważa, że w Europie Zachodniej, gdzie funkcjonują liczne społeczności muzułmańskie, w polityce utrwalił się pogląd, że na muzułmanów należy patrzeć przez pryzmat bezpieczeństwa.

— Stało się to codzienną normą — tzw. sekuryzacja muzułmanów. Widać jednak, że w niektórych przypadkach w Europie Zachodniej nie jest to bezpodstawne — tam służby specjalne rzeczywiście mają co robić — wyjaśnia dla naszego dziennika ekspert.

LITEWSKI KONTEKST

Jak zauważa nasz rozmówca, w litewskim kontekście sytuacja wygląda inaczej.

— Mamy bardzo małą, zróżnicowaną wspólnotę muzułmańską, w której tylko niewielka część aktywnie praktykuje wiarę. Część osób przyjeżdża tu tymczasowo, do pracy, i nie jest członkami lokalnej wspólnoty. Czy wśród przyjezdnych mogą znaleźć się osoby o konserwatywnych poglądach? Oczywiście, że tak. Czy mogą zdarzyć się osoby z negatywnymi intencjami wobec Litwy lub ludzi? Teoretycznie — tak. Ale tak samo wśród Litwinów zdarzają się ludzie, którzy popełniają przestępstwa — mówi Račius.

— Zatem, jeśli czasem pojawi się ktoś o złych zamiarach, nie należy się temu dziwić. Mamy specjalne służby, które sprawdzają przyjezdnych jeszcze przed ich przybyciem na Litwę. Ponieważ większość przyjeżdża legalnie, z kontraktem na pracę, można ich zweryfikować wcześniej. Jeśli pytamy o automatyczne zagrożenie — moja odpowiedź brzmi: nie. A jeśli chodzi o organizacje terrorystyczne, pytanie powinno brzmieć: skąd pochodzą ci ludzie — podsumowuje profesor dla „Kuriera Wileńskiego”.

Fot. Marian Paluszkiwicz

„Kresy 2025”: „Konkurs pokazuje, że młodzież oprócz multimediiów interesuje też polska poezja”

Antoni Radczenko

Zwycięstwo w finale litewskiej eliminacji „Kresów” podzieliły między sobą Wilno, rejon solecznicki i rejon wileński. Krystyna Dzierżyńska cieszy się, że wachlarz geograficzny uczestników jest bardzo szeroki.

— Nie było ciężko. Naprawdę — zapewnia „Kurier Wileński” Nataniel Wołodko, uczeń zerówki w Szkole-Przedszkolu „Wilia”, który zdobył pierwsze miejsce na XXXIV Konkursie Recytatorskim im. Adama Mickiewicza „Kresy 2025” w grupie dla najmłodszych.

Młody laureat świetnie zarecytował dwa wiersze, „Pomidor” Jana Brzechwy oraz „Rakieta” Marii Terlikowskiej.

80 UCZESTNIKÓW Z CAŁEJ WILEŃSZCZYZNY

Najmłodszego laureata do konkursu przygotowała jego wychowawczyni Waleria Martinionienė.

— Sądzę, że takie konkursy są bardzo potrzebne. Naprawdę dużo dają dziecku. Konkursy recytatorskie są bardzo ważne. Zresztą samo wyjście poza ściany przedszkola lub szkoły jest ważne. Podróż kształcą. Dla nas wyjście na taki konkurs jest podróżą i przygodą — ocenia w rozmowie z naszym dziennikiem nauczycielka z wymienionej placówki.

13 listopada w Domu Kultury Polskiej w Wilnie odbył się finał XXXIV Konkursu Recytatorskiego „Kresy 2025”. W tegorocznym finale wzięło udział 80 uczniów szkół polskich z rejonów wileńskiego, solecznickiego, święciańskiego, trockiego oraz Wilna.

Pierwsze miejsce powędrowało do Eweliny Romejko z Gimnazjum im. Władysława Syrokomli w Wilnie (instruktor Lucja Minowicz). Tomasz Suckiel z Gimnazjum w Ejszyszkach (instruktor Alicja Turowska) uplasował się na drugim miejscu, a na trzecim Edwin Jerenkiewicz z Gimnazjum im. Jana Bosko w Jegliszkach (instruktor Krystyna Dajnarowicz).



Najmłodszym laureatem konkursu „Kresy 2025” został Nataniel Wołodko ze Szkoły-Przedszkola „Wilia” Fot. Antoni Radczenko

WYSOKI POZIOM I SZEROKA ROZPIĘTOŚĆ GEOGRAFICZNA

Organizatorem litewskich eliminacji konkursu „Kresy” jest Stowarzyszenie Nauczycieli Szkół Polskich na Litwie „Macierz Szkolna”. Przewodniczącą organizacji Krystyna Dzierżyńska zaznaczyła, że uczestnicy najstarszej kategorii wypadli bardzo dobrze.

— Z ogromną przyjemnością słuchało się ich recytacji. I co najważniejsze, wcześniej zazwyczaj Wilno wiodło prym. W tym roku również wygrała dziewczyna z „Syrokomłówki”, ale drugie miejsce zajął chłopak z Gimnazjum w Ejszyszkach, a trzecie chłopak z gimnazjum w rejonie wileńskim. Rozpiętość geograficzna jest bardzo szeroka. Oznacza to, że z dziećmi i młodzieżą skutecznie pracują nauczyciele oraz instruktorzy. Poza tym konkurs pokazuje, że młodzież oprócz multimediiów interesuje również polska poezja. Ta trójka wyjedzie do Białegostoku na finał Międzynarodowego Konkursu Recytatorskiego „Kresy”. My zawsze stawiamy na naszą reprezentację, która zazwyczaj jest bardzo mocna — mówi Krystyna Dzierżyńska dla „Kuriera Wileńskiego”.

— Byliśmy mile zaskoczeni, że poziom starszej grupy był wysoki. Jury miało kłopot z wytypowaniem trzech pierwszych miejsc — mówi „Kurierowi Wileńskiemu” Irena Litwinowicz, członkini jury oraz kierownik artystyczna Polskiego Teatru w Wilnie.

BRAK WARSZTATÓW

Irena Litwinowicz dostrzegła jednak pewne problemy dotyczące najmłodszych uczestników konkursu.

— Niestety, najmłodsza grupa pokazała się trochę poniżej poziomu, jaki był w poprzednich latach. To nie było tylko moje odczucie. Oczywiście byli wspaniali uczestnicy i mieliśmy z kogo wybierać. Tym niemniej, poprzednio średni poziom był wyższy i mieliśmy problem z wyłonieniem zwycięzców. Moim zdaniem brakuje warsztatów dla nauczycieli, instruktorów szykujących młodzież i dzieci na konkurs. Widzimy zdolnych i utalentowanych uczestników, ale często są źle prowadzeni. Wówczas powstaje żal, że dziecko nie może odpowiednio się wykazać się — podkreśla szefowa Polskiego Teatru w Wilnie.

14.>>

JĘZYKI I REPERTUAR

Członkini jury Lila Kiejzik była zachwycona najstarszą grupą uczestników. Bardzo jej się spodobał repertuar oraz poziom języka polskiego.

— Byłam wzruszona. Mickiewicz, Gałczyński, Miłosz. Ktoś mi niedawno powiedział, że ten kto czyta Mickiewicza, to tylko chodzi na różne imprezy świąteczne, a później na mszę do Ostrej Bramy. Przykro słuchać takich wypowiedzi. Cóż, komu nie podoba się Mickiewicz, to trudno — ocenia kierownik artystyczna Polskiego Teatru „Studio” w Wilnie, zdaniem której pewnym mankamentem była zbyt duża liczba uczestników.

— Wysłuchać i ocenić 160 wierszy jest bardzo trudno — przyznała członkini jury.

Z kolei Irena Litwinowicz zwróciła uwagę na to, że problemem czasem może stanowić też dobór wiersza.

— Nauczyciel czasem wskazuje wiersz, który często jest niedostosowany wiekowo dla ucznia. Widać, że recytator jest zdolny, ale nie jest w stanie zmierzyć się z materiałem — zauważa Irena Litwinowicz.

Lilę Kiejzik natomiast ucieszyło, że uczestnicy, w tym najmłodsi, postawili na klasyczne polskie utwory.

— Był Brzechwa. Przeważały polskie wiersze dziecięce. Nie wymyślali czegoś niezrozumiałego. Było po wileńsku bardzo pięknie — konkluduje reżyserka Polskiego Teatru „Studio” w Wilnie.

LAUREACI XXXIV KONKURSU RECYTATORSKIEGO „KRESY 2025”

KATEGORIA I

I Nataniel Volodko — Szkoła-Przedszkole „Wilia” w Wilnie (instruktor Valerija Martinionienė);

II Damian Taraszkiewicz — Szkoła Podstawowa im. Cz. Miłosza w Pakienie (instruktor Irena Korwiel);

III Magdalena Monika Dainoravičiūtė — Gimnazjum w Mickunach (instruktor Emilia Oberlan);

III Patrycja Andriejuk — Gimnazjum im. Sz. Konarskiego w Wilnie (instruktor Joanna Seliava);

Wyróżnienie: Eliza Subotowicz — Gimnazjum im. Wł. Syrokomli w Wilnie (instruktor Łucja Godwod);

Wyróżnienie: Sofija Możejko — Gimnazjum im. J. Słowackiego w Bezdanych (instruktor Anna Fedorowicz).

KATEGORIA II

I Kinga Narwojsz — Liceum im. A. Mickiewicza w Wilnie (instruktor Helena Klimowicz);

II Adam Jurgo — Gimnazjum im. J. Śniadeckiego w Solecznikach (instruktor Ingrida Staniulienė);

III Paulina Sankowska — Gimnazjum im. L. Narbutta w Koleśnikach (instruktor Bożena Piaskowska);

Wyróżnienie: Mateusz Grigoit — Szkoła-Przedszkole „Wilia” w Wilnie (instruktor Elwira Markiewicz);

Wyróżnienie: Agata Andruszkiewicz — Gimnazjum w Ejszyszkach (instruktor Janina Miszkiniš).

KATEGORIA III

I Maja Błaszkievicz — Gimnazjum im. Sz. Konarskiego w Wilnie (instruktor Jolanta Pacyno);

II Augustyn Bortkiewicz — Gimnazjum im. św. Jana Bosko w Egliszkach (instruktor Krystyna Deinarowicz);

III Gracjana Paula Žukaitė — Gimnazjum w Ejszyszkach (instruktor Wacława Iwanowska);

Wyróżnienie: Faustina Maceikianec — Gimnazjum im. św. Jana Pawła II w Wilnie (instruktor Teresa Król);

Wyróżnienie: Jemeljan Paknys — Gimnazjum im. J. Słowackiego w Bezdanych (instruktor Edyta Klimaszweska);

Wyróżnienie: Jan Józef Benedykt Rudnicki — Gimnazjum im. Sz. Konarskiego w Wilnie (instruktor Alicja Rosowska).

KATEGORIA IV

I Ewelina Romeiko — Gimnazjum im. Wł. Syrokomli w Wilnie (instruktor Łucja Minowicz);

II Tomasz Suckiel — Gimnazjum w Ejszyszkach (instruktor Alicja Turowska);

III Edwin Jerenkiewicz — Gimnazjum im. św. Jana Bosko w Egliszkach (instruktor Krystyna Deinarowicz);

Wyróżnienie: Daniil Jasiuka-it — Gimnazjum im. św. Jana Pawła II w Wilnie (instruktor Danuta Szejnicka);

Wyróżnienie: Beata Szczerbuk — Gimnazjum im. St. Moniuszki w Kowalcukach (instruktor Olga Wołkowicka).

Litwa więcej inwestuje w zielony transport

Rząd Litwy zdecydował o zwiększeniu finansowania ekologicznego transportu publicznego, przeznaczając na ten cel dodatkowe 60 mln euro z funduszy Unii Europejskiej.

Środki pochodzą z europejskiego planu ożywienia gospodarczego i zwiększenia odporności (RRF) i mają przyspieszyć modernizację sektora transportowego oraz ograniczenie emisji w miastach.

Jak podkreśla Ministerstwo Finansów RL, kluczowym celem decyzji jest umożliwienie szybszego zawierania umów oraz zwiększenia zobowiązań finansowych w ramach projektów współfinansowanych z funduszy UE.

„Przyspieszy to modernizację transportu publicznego i przejście na ekologiczne środki transportu” — powiedział w komunikacie minister Kristupas Vaitiekūnas. Zgodnie z propozycją ministerstwa, limit środków unijnych przeznaczonych na projekty w ramach programu inwestycyjnego na lata 2021-2027 zostanie zwiększony o wspomniane 60 mln euro. Fundusze te mają zostać przeznaczone na zakup nowoczesnych, ekologicznych autobusów, które zastąpią przestarzałą flotę pojazdów napędzanych paliwami kopalnymi. „Biorąc pod uwagę, że udział pojazdów transportu publicznego napędzanych paliwem kopalnym (olejem napędowym) pozostaje bardzo duży — około 86 procent całej floty autobusów, dodatkowe środki znacznie przyczyniłyby się do zmniejszenia zanieczyszczenia w sektorze transportowym i realizacji celów zielonej transformacji” — twierdzi litewski resort finansów.

Zgodnie z założeniami, wsparcie otrzymają przewoźnicy realizujący usługi na podstawie umów z samorządami lokalnymi. Ma to zapewnić spójność inwestycji z potrzebami społeczeństwa i przyczynić się do poprawy jakości usług transportowych na poziomie lokalnym.

Opr. J.B. na podst. BNS

Skutki I WŚ: upadek monarchii i odrodzenie nowych państw, w tym Polski i Litwy

Justyna Giedrojć

11 listopada 1918 r. w wagonie sztabowym w Compiègne, gdzie mieściła się kwatera marszałka Francji Ferdynanda Focha, podpisano zawieszenie broni między aliantami a Niemcami, kończące I wojnę światową. Światowy konflikt, który pochłoniął 10 mln żołnierzy, radykalnie zmienił oblicze ówczesnego świata.

— Litwie i Polsce ta wojna przyniosła odzyskanie niepodległości dzięki upadkowi państw zaborczych — Niemiec, Rosji i Austro-Węgier. Wilno wygrało przede wszystkim na tym, że nie rządziło tu już wojsko okupacyjne — zauważa Waldemar Szelkowski, nauczyciel historii w Gimnazjum im. Józefa Ignacego Kraszewskiego.

OSTATNIE DNI RZĄDÓW ROSYJSKICH

Panika w rosyjskich kołach rządowych i wojskowych w Wilnie zaczęła się jeszcze na początku sierpnia 1915 r., kiedy rozpoczęły się walki o Kowno. 6 sierpnia Niemcy zdobyli Kowno, dzień wcześniej Warszawę. Zaczął się masowy wyjazd urzędników rosyjskich, kleru prawosławnego, władz cywilnych. Władzę w Wilnie objęło dowództwo wojskowe w osobie księcia Gieorgija Tumanowa. W ostatnich dniach sierpnia książę Tumanow zarządził ewakuację miasta na wschód.

„Wojskowy dowódca zarządził przede wszystkim wywożenie pomników rosyjskich i dzwonów kościelnych. Miało to na celu niedopuszczenie, by Niemcy po zajęciu Wilna zdobyli zapas miedzi, brak której był katastrofalny w Niemczech. (...) Decyzja ta wywołała oburzenie wśród religijnej ludności miasta. Tłumy czatowały dniem i nocą przy kościołach, by nie dopuścić do zdjecia dzwonów. W rzeczywistości wywieziono tylko kilka dzwonów. Natomiast udało się z pomnikami. Z pomnikiem Puszkina poszło łatwo. Trudniej natomiast było z Murawjowym i Katarzyną. Te pomniki otoczono rusztowaniami i opuszczono brązowe figury na sznu-

rach, by złożyć je na wozy. Cokoły tych pomników przetrwały całą okupację niemiecką i zostały usunięte dopiero po przyłączeniu Wileńszczyzny do Polski” — pisał prof. Mieczysław Jackiewicz w książce „Wilno w XX w. Ludzie i wydarzenia”.

Ewakuacja Wilna przybierała charakter chaotyczny. „Na dworcu kolejowym gromadziły się stopy waliz i tobołów, które kasa bagażowa przyjmowała do wysyłki, ale nie mogła wysłać z powodu przeładowania pociągów. Oprócz Rosjan wyjeżdżało mnóstwo rodzin polskich. Pozostawiano wielopokojowe mieszkania z cennymi meblami bez opieki. Wiele tych mieszkań zajęli później Niemcy i całymi pociągami wywozili co cenniejsze rzeczy do Niemiec” — czytamy w publikacji.

PRZYNEŚLI TYFUS I GŁÓD

Niemcy weszli do Wilna rankiem 18 września 1915 r. Miasto bez walk przeszło spod władzy rosyjskiej pod władzę niemiecką. Pod koniec 1915 r. w charakterze wodza naczelnego armii niemieckiej przybył do Wilna cesarz Wilhelm z jednym ze swych synów. Złożył on wizytę księżnej Ogińskiej w jej pałacu (obecnie w budynku przy ul. K. Sirvydo mieści się siedziba Litewskiego Związku Pisarzy) i odjechał.

„Armia niemiecka zawlokła do miasta tyfus plamisty, zmarło wiele wileńszczan. Niemcy jednak szybko poradzili sobie z zarazą, wprowadzając obowiązkową higienę. A zrobili to nadzwyczaj zrećznie: rozdawali kartki żywnościowe, ale tylko tym, którzy wcześniej porządknie wyszorowali się w łaźni. O tym, że autentycznie w tym przybytku czystości brudów się pozbyto, zaświadczały stróże łaźni, wydający coś w rodzaju gletu — kartek zwanych szejnami. (...) Surowa względem mieszkańców Wilna administracja niemiecka wkrótce doprowadziła miasto do głodu. W końcu 1915 r. wprowadzono system kartkowy z bardzo niskimi normami na głowę mieszkańca, a miasto otoczono kordonem, aby nie dopuścić do wwozu żywności z prowincji. Wieś miała stać się źródłem dostaw żywności dla wojska i Rzeszy” — pisał prof. Jackiewicz.

Zimą 1915-1916 r. głodującym wileńszczanom zorganizowano społeczne kuchnie ludowe. Istniały one dzięki funduszom Komitetu Polskiego, Towarzystwa Ofiar Wojny, duchowieństwa katolickiego, Komitetu Polskiego Pań, Komitetu Spożywczego „Mrówka” na Antokolu, Żydowskiego Komitetu Wileńskiego.

17.>>



Litwa ogłosiła niepodległość 16 lutego 1918 r. podczas trwania I wojny światowej, gdy znajdowała się pod okupacją niemiecką Fot. Marian Paluszkiewicz

16.>>

**„WIELKĄ WOJNĘ NAM
DAĆ RACZ PANIE”**

— Dzień 11 listopada 1918 r. jest uznawany za dzień zakończenia I wojny światowej. Tego dnia we Francji, w lesie Compiègne, Niemcy podpisali rozejm. Wojna na dwa fronty, wycieńczenie ekonomiczne, a jeszcze rewolucja w ich kraju, zmusiły Niemcy do zakończenia wojny. Wówczas okazało się, że dla krajów Europy Środkowej nie ma zwycięzców w tej strasznej wojnie. Tu warto przypomnieć jedną z modlitw, którą odmawiali Polacy jeszcze w XIX wieku: „Wielką wojnę nam dać racz Panie”. Inaczej mówiąc, ludzie prosili o wojnę — mówi Waldemar Szelkowski.

OBY KAŻDY ZABORCA PRZEGRZAŁ

— Z jednej strony, wojna to tragedia, ale z drugiej — na naszych ziemiach wyczuwano, że wojna będzie między zaborcami. Chodziło o to, żeby zaborca walczył z zaborcą i oby każdy przegrał. I tak też się złożyło na naszych terenach. Najpierw Niemcy pokonali Rosję, a Niemców pokonali alianci na zachodzie. Na warunkach umowy pokojowej Niemcy musieli potem wycofać swoje wojska z okupowanych terenów, dzisiejszej Estonii, Łotwy, Litwy, Polski, Białorusi i Ukrainy. Właśnie dlatego kraje Europy Środkowej, m.in. Finlandia, Estonia, Łotwa, Litwa, Polska, Czechosłowacja, miały szansę wyzwolić się. Kiedyś istniały na tych ziemiach ogromne imperia — Niemcy, Rosja, Austria. W 1918 r. te imperia upadły. Dlatego wszyscy mieli szansę na niezależność i z niej skorzystali — kontynuuje historyk.

PIERWSZY LITEWSKI RZĄD

11 listopada Polacy całkowicie przejęli władzę w Warszawie i nie długo inne miasta zaczęła kontrolować władza polska.

— W tym samym dniu powołano też pierwszy litewski rząd na czele z Augustinasem Voldemarasem. W jednym dniu miały miejsce dwa



Podczas okupacji niemieckiej, zimą 1915 r., głodującym wilanom zorganizowano społeczne kuchnie ludowe. Fot. Jan Bułhak (1915)

tak ważne wydarzenia dla tego regionu. Rząd Voldemarasa miał ambicje, żeby stworzyć niezależne Państwo Litewskie ze stolicą w Wilnie. Ciekawe, że Litwa miała akt niepodległości, a Polska — fakt. Litwini ogłosili niepodległość, ale musieli jeszcze czekać do listopada, żeby utworzyć swój rząd. Trzeba zaznaczyć jedną ważną rzecz, że wolność ogłosić to jedna sprawa, a wolność mieć — to już druga — podkreśla nauczyciel historii w Gimnazjum im. J.I. Kraszewskiego.

**IDEA PAŃSTWA
NACJONALISTYCZNEGO**

Rozmówca zauważa, że Polacy swoje formacje wojskowe tworzyli od 1914 r.

— Oczywiście, jeszcze w ramach armii austro-węgierskiej, rosyjskiej, a potem niemieckiej i francuskiej, dlatego w listopadzie 1918 r. Polacy mieli już swoje wojsko, jeszcze nieliczne, ale jednak już doświadczone walkami. Litwini zaś mieli problem. Voldemaras początkowo nie chciał tworzyć żadnego wojska, uważano, że mały kraj, który nikomu nie zagraża, będzie sobie spokojnie istniał. Okazało się, że nie. W świecie imperializmu, bo chociaż imperia upadły, dążenia zostały w tych narodach, nie było więc możliwości

istnienia państwa bez swego wojska. Więc 23 listopada 1918 r. był wydany dokument o powołaniu formacji ochotniczych wojska litewskiego — opowiada historyk.

Uogólniając zaznacza, że dzień 11 listopada 1918 r. jest dniem ważnym dla Polski, Litwy i całego regionu i oczywiście świata — ponieważ dobiegła końca wojna.

— Wilno wygrało przede wszystkim na tym, że nie rządziło tu już wojsko okupacyjne. Powstał jednak inny problem. Historycznie Wilno było stolicą Litwy, ale etnicznie było to wówczas miasto bardziej polskie. W 1916 r., kiedy Niemcy robili spis ludności Wilna, Polaków było tu 53 proc., a Litwinów zaledwie ok. 2 proc. Główny problem powstał wtedy, kiedy zaczęła realizować się idea państwa nacjonalistycznego, czyli jednego narodu o jednym języku. Doszło więc do walk o Wilno. Po akcji Żeligowskiego Wilno ostatecznie znalazło się w granicach Polski. Wilno skorzystało z tego, że nie było już zaborców — Rosjan czy Niemców, ale spór z Litwinami, „czyje jest Wilno”, był ciągle aktualny. Najgorsze było, że przejawiało się to wzajemną niechęcią, która coraz bardziej się pogłębiała i Litwa przez długie lata była w stanie wojny wobec Polski. Z tego skorzystali sąsiedzi, głównie Rosja — podsumowuje Waldemar Szelkowski. ■

Wizyta studyjna kadry Gimnazjum im. Józefa Ignacego Kraszewskiego w Gdańsku

W dniach 4-5 listopada 2025 r. grupa nauczycieli oraz dyrektor Gimnazjum im. Józefa Ignacego Kraszewskiego w Wilnie, Helena Juchniewicz, gościli w zaprzyjaźnionych placówkach oświatowych w Gdańsku. Były to dwa niezwykle intensywne, a zarazem inspirujące dni, pełne spotkań, rozmów i wymiany doświadczeń dotyczących nowoczesnych metod nauczania oraz pracy wychowawczej.

Pierwszego dnia wizyty uczestnicy odwiedzili Szkołę Podstawową nr 72 im. Obrońców Westerplatte, gdzie wzięli udział w lekcji muzyki pt. „Rytmiczne zabawy. Tataizacja i gestodźwięk” oraz w zajęciach pokazowych prowadzonych w pracowniach tematycznych. Nauczyciele z Wilna mieli okazję przyrzeć się kreatywnym metodom pracy z uczniami, łączącym muzykę, ruch i emocje.

Po południu uczestnicy zwiedzili z przewodnikiem Europejskie Centrum Solidarności, a następnie odbyli spacer po urokliwych zakątkach Gdańska, poznając historię miasta i jego niezwykle klimat.

Drugi dzień wizyty rozpoczął się w VII Liceum Ogólnokształcącym im. Józefa Wybickiego, gdzie nauczyciele wzięli udział w zajęciach Teatru Ambasador, prowadzonych przez reżysera Janusza Klemensa. Była to okazja do poznania metod rozwijających kreatywność uczniów.

Kolejnym punktem programu były warsztaty Klubu Debat Oxfordzkich pod kierunkiem Katarzyny Tkaczewskiej. Spotkanie zakończyła lekcja otwarta poświęcona polskim tradycjom obchodzenia Wszystkich Świętych i Dnia Zaduszego, przygotowana przez nauczycieli Andrzeja Matyjaszczyka, Rolanda Maszkę i Bartłomieja Łyzińskiego. Była to pełna refleksji i emocji lekcja o wartościach duchowych, pamięci i szacunku wobec przeszłości.

Po krótkim spotkaniu ewaluacyjnym delegacja udała się do Szkoły Podstawowej nr 86 im. prof. Jerzego Sampa, gdzie uczestniczyła w lekcji języka polskiego pt. „Rzeczowniki



Wizyta ta była dla naszej kadry cenną inspiracją i motywacją do dalszej pracy nad rozwojem edukacji polskiej za granicą **Fot. archiwum własne**

nie mają przed nami żadnych tajemnic” oraz w zajęciach edukacji wczesnoszkolnej z wykorzystaniem klocków Edumatrix i Korbo. Nauczyciele poznali także historię patrona szkoły podczas prezentacji „Ścieżka profesora Sampa” przygotowanej przez społeczność szkolną.

Na zakończenie odbyło się wspólne spotkanie z dyrektorami gdańskich szkół poświęcone wymianie dobrych praktyk dydaktyczno-wychowawczych.

Jesteśmy wdzięczni za niezwykle atmosferę otwartości, życzliwości i profesjonalizmu, z jaką zostaliśmy przyjęci. Szczególne podziękowania kierujemy do Justyny Dmitruk, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 86 im. prof. Jerzego Sampa, za serdeczną opiekę, doskonałą organizację przedsięwzięcia oraz inspirującą współpracę. Dziękujemy również za przekazaną lekturę metodyczną oraz piękne książki do naszej biblioteki szkolnej. Wydziałowi Edukacji Urzędu Miejskiego w Gdańsku dziękujemy za przekazane upominki.

Dziękujemy wszystkim partnerom projektu, dyrektorom i nauczycielom gdańskich szkół za życzliwość, otwartość i chęć dzielenia się doświadczeniem. Wizyta ta była dla

naszej kadry cenną inspiracją i motywacją do dalszej pracy nad rozwojem edukacji polskiej za granicą.

Wizyta została zrealizowana w ramach projektu „Wizyta studyjna w Gdańsku kadry Gimnazjum im. Józefa Ignacego Kraszewskiego w Wilnie”, który został przeprowadzony przez Fundację „Pomoc Polakom na Wschodzie” im. Jana Olszewskiego w ramach konkursu „Edukacja polonijna — wsparcie nauczania języka polskiego w lokalnych systemach oświaty”, organizowanego przez Instytut Rozwoju Języka Polskiego im. św. Maksymiliana Marii Kolbego. Projekt sfinansowano przez Instytut Rozwoju Języka Polskiego ze środków budżetu państwa. ■

Joanna Szczygłowska
Regina Paszuta



Uroczysta akademia „Dla Niepodległej” w Gimnazjum im. św. Rafała Kalinowskiego

11 listopada w Gimnazjum im. św. Rafała Kalinowskiego w Niemieżu odbyło się uroczyste wydarzenie rejonowe z okazji Narodowego Święta Niepodległości Polski.

To wyjątkowe spotkanie zgromadziło uczniów, nauczycieli oraz gości z różnych szkół rejonu wileńskiego, by wspólnie uczcić ten ważny dla Polaków dzień.

Wspominamy każdego roku tę datę, gdy po 123 latach niewoli Polska znowu pojawiła się na mapie Europy jako wolne, niepodległe państwo.

Chociaż żyjemy poza granicami Polski — pamiętamy o tej niezwykle ważnej rocznicy. Niepodległość to wolność ducha, prawo do mówienia po polsku, do pielęgnowania tradycji, do bycia dumnym z tego, kim jesteśmy.

Na scenie zaprezentowali się nie tylko uczniowie naszego gimnazjum, ale także zespół tańca ludowego „Kropelki” z Mariampola, pod kierownictwem Krystyny Wołejko, uczniowie Gimnazjum w Pogirach oraz najmłodsi uczestnicy, dzieci ze Żłobka – Przedszkola w Niemieżu.

Wśród zaproszonych gości obecna była starsza specjalistka Wydziału Oświaty Samorządu Re-



■ Na scenie uroczysto zaprezentowali się również najmłodsi uczestnicy uroczystości

jonu Wileńskiego Ilona Bożerocka oraz nauczyciele i uczniowie z sześciu szkół rejonu wileńskiego: Gimnazjum im. S. Batorego w Ławaryszkach, Gimnazjum im. S. Moniuszki w Kowalczykach, Gimnazjum w Rukojniach, ze Szkoły Podstawowej św. F. Kowalskiej w Rzeszy, Szkoły Podstawowej w Kiwiskach i Szkoły Podstawowej w Szumsku.

Akademia 11 listopada to nasz wspólny hołd dla tych, którzy o tę wolność walczyli. Polskie słowo, pieśń i muzyka, które zabrzmiały na scenie gimnazjum, przypomniały nam, jak cenna jest niepodległość i jak ważne jest, by o niej pamiętała młodzież Wileńszczyzny. ■

Christina Masalska,
nauczycielka Gimnazjum
im. św. R. Kalinowskiego w Niemieżu
Fot. Virga Bukauskienė



■ Akademia 11 listopada to nasz wspólny hołd dla tych, którzy o tę wolność walczyli

Wszystko zaczęło się od drużyny harcerskiej...

„Organizujemy prelekcje w szkołach, aby obalić mit o kawalerii, która nie-mieckie czołgi atakowała szablami” — opowiada nam Zdzisław Pruszyński, komendant Szwadronu Kawalerii im. 10. Pułku Ułanów Litewskich.

Leszek Wątróbski: Jak i kiedy powstała myśl założenia Waszego szwadronu?

Zdzisław Pruszyński: Nasze początki sięgają odległych lat 90. Dziś to już prawie 30 lat. Wszystko zaczęło się od drużyny harcerskiej. Część naszych chłopaków, tzw. ojców założycieli, poczuło pasję jeździecką, bo Białystok to przede wszystkim kawaleria 10. Pułku. Stąd też i pomysł, aby ich odtworzyć i przejąć tradycję po 10. Pułku. Z czasem doszło też do spotkania i domówienia się z kołem żołnierzy i z rodzinami Dziesiątaków (tak nazywany jest powszechnie 10. Pułk Ułanów Litewskich z Białegostoku). I od tamtej pory rozpoczęła się nasza współpraca z nimi. Żyli jeszcze starzy weterani — kawalerzyści 10. Pułku, którzy przekazali nam sporo informacji i ciekawostek o ich koszarowym życiu czy wojnie roku 1939. A później, kiedy tych osób zabrakło, sami przejęliśmy rolę kultywowania kawalerskiej tradycji białostockiego garnizonu.

Białystok słynął z 10. Pułku, który od roku 1922 osiadł w koszarach przy ulicy Kawalerskiej.

A wcześniej utworzony został w niewielkiej miejscowości Pietkowo. W roku 1918 na rzece Narwi przebiegała czasowo granica. W Białymstoku zaś stacjonowały jeszcze wojska pruskie, które wycofywały się z frontu wschodniego, a transporty kolejowe docierały tylko do Łap. I tam właśnie, w Pietkowie, utworzony został pułk kawalerii, który 30 grudnia 1918 r., rozkazem nr 87 Sztabu Generalnego WP, otrzymał nr 10. Wcześniej, według starej tradycji, jeszcze z czasów powstania listopadowego, 10. Pułk Ułanów, a szczególnie jego kadra oficerska, pochodziła w większości z terenu Wielkiego Księstwa Litewskiego. Stąd też wziął się przydomek Ułanów Litewskich.

Skąd wziął się u Was pomysł grupy kawalerskiej? Dlaczego właśnie konie?



Zdzisław Pruszyński, komendant Szwadronu Kawalerii im. 10. Pułku Ułanów Litewskich **Fot. autor**

Zdecydowana większość naszych członków, kiedy powstawał szwadron, była jeszcze młoda. A jazda sprawiała nam dużo frajdy. Nic więc dziwnego, że zaczęliśmy interesować się kawalerią. A były to czasy, kiedy dostęp do informacji na ten temat nie był ani łatwy, ani prosty. Dziś jest inaczej, każdy ma przecież możliwość skorzystania z internetu. Mimo tych przeszkód udało nam się jednak pozyskać wówczas dużo ciekawych informacji. Zaczęliśmy gromadzić umundurowanie i osprzęt różnego rodzaju.

Wasze początki nie były więc łatwe.

Ciężko było znaleźć wówczas producentów czy odpowiedni materiał. Wiele strojów musieliśmy przerabiać ze starego umundurowania. Łatwo natomiast można było kupić oryginalne siodła, jeszcze w dobrych cenach. Skóra na nich była tak dobra, że przetrwała dziesiątki lat i służy nam nadal. Konie, na których jeździmy, są prywatną własnością każdego z nas. Jeszcze niedawno można je było

niedrogo kupić. Średnio licząc, cena takiego wierzchowca wynosiła ok. 20 tys. zł. Były to konie z rodowodami z wielu ras: małopolskiej, półkrewi angloarabskiej i arabskiej hodowane w Małopolsce, nieco mniejsze i lżejsze od koni wielkopolskich, o suchej budowie, doskonałym ruchu, wytrzymałe i dzielne w pracy. Zdarzają się też araby. Można oczywiście kupić dużo droższego konia, np. za 100 czy więcej tysięcy. Ich cena uzależniona jest głównie od rasy i jego wyszkolenia.

Na początku każdy sobie sam szukał, kombinował i dorabiał. Co było później?

Później rynek w miarę się ustabilizował i utworzyły się firmy, które zaczęły szyc paradne stroje. Można je było wybrać i zamówić. Z czasem zaczęliśmy organizować nawet przedsięwzięcia komercyjne, aby można też było trochę zarobić. To były m.in. pokazy dla ludności czy występy na planach filmowych. Za zarobione pieniądze mogliśmy sobie zakupić mundury czy zorganizować kolejną imprezę.

Ilu członków liczy Wasz szwadron?

Jest nas około 40 osób. Należą do nas również dziewczyny, które jednak nie jeżdżą tak jak my — tzn. w kawalerskich mundurach. Jeśli jest jednak pilna potrzeba, to nakładają np. piękne stroje szlacheckie. Możemy wystawić spokojnie do 15 osób, takich ściśle wyposażonych i umundurowanych. Tak dzieje się zwykle, kiedy wyjeżdżamy, np. na defilady. Wystawiamy wtedy dwie sekcje i prowadzącego, czyli 13 koni. Korzystamy z własnego dużego koniowozu.

W jakim jesteście wieku?

Mamy duży przedział, powiedziałbym od A do Z. Są bowiem w szwadronie osoby jeszcze niepełnoletnie oraz starsi mający 60+. Dzięki temu młodzi mogą się czegoś jeszcze od starszych kolegów nauczyć, np. władania białą bronią. Jest to jakaś wartość dodana.

20.>>

Spotykamy się czasami w Suwałkach z podobnymi nam grupami, także z Litwy. My spotykamy się z nimi tam, na corocznych czerwcowych zawodach kawalerskich. Jest wtedy okazja do pogadania na wspólnej wieczornej imprezie.

Skąd wzięło się u Pana to kawalerskie „hobby”?

Jak większość naszych starszych członków zaliczyłem dawno, dawno temu służbę wojskową. Jestem więc żołnierzem rezerwy. Zainteresowanie wojskiem było od zawsze, jak u każdego mężczyzny. Nic więc dziwnego, że interesowałem się takimi tematami. U mnie zaważyły dodatkowo względy historyczne, bo zawsze pociągała mnie historia. Ona była moim hobby od najmłodszych lat. Poza tym uwielbiam konie i do dzisiaj jeżdżę jeszcze sportowo. Startuję nawet czasami w zawodach, a wcześniej jeszcze w skokach przez przeszkody. Z zawodu jestem przedsiębiorcą, od ponad 30 lat prowadzę własną firmę handlowo-usługową. Podobnie jest z naszym szwadronowym zespołem. Wśród naszych członków są bowiem ludzie pracujący w wielu zawodach. Są tu przedsiębiorcy, kierowcy, studenci, uczniowie szkół średnich i wreszcie służby mundurowe.

Wasza działalność jest mocno zróżnicowana...

...i rozbudowana. Nasze konie stoją w stajni w Pietkowie, która w roku 1918 była wykorzystywana przy tworzeniu 10. Pułku. I w tej właśnie stajni stały konie pierwszych Dziesiątaków. Tam też powstawała tradycja związana z tworzącym się pułkiem. Szkoła w Pietkowie nosiła nazwę Dziesiątaków. A później, w okresie transformacji, szkołę przeniesiono, a my staliśmy się właścicielami części jej budynków. Tam teraz mieści się nasza kwatera, tam jest też izba tradycji. Tam również niedaleko stoją nasze konie, a my ich sami pilnujemy, mając dyżury. Latem konie wychodzą na wybiegi i na trawę, a zimą wracają na noc do stajni. Życie naszego szwadronu jest przebogate.

Swoje święto obchodzimy 8 maja. Jest to rocznica roku 1920, kiedy to 10. Pułk dotarł do linii Dniepru. Obecnie obchodzimy je w okolicach 8 maja —



■ Szwadron, defilada świąteczna

w weekend poprzedzający albo w późniejszy. Zwykle odbywa się to z ceremoniałem wojskowym. Jest też nasz 18. Pułk Rozpoznawczy z Białegostoku z kompanią honorową, są też czołgiści z Orzysza. Jest wreszcie przemarsz i defilada, od kwietnia każdy weekend mamy zajęty. Jak nie jakieś uroczystości państwowe, to występy o charakterze patriotycznym, np. defilada w Białymstoku. W okresie wiosennym zaczynają się zawody kawalerskie, pokazy komercyjne czy wreszcie wyjazdy filmowe. I tak jest aż do października. A w ostatnią sobotę stycznia mamy bal kawalerski na dużej sali, na ok. 100 osób. Panie w strojach międzywojennych, panowie w mundurach z minionej epoki.

Jak wygląda Wasza działalność wychowawcza i edukacyjna?

Prowadzimy też spotkania z ludźmi interesującymi się historią i kawalerią. Organizujemy prelekcje w szkołach, aby obalić mity o kawalerii, która niemieckie czołgi atakowała szablami. Staramy się prostować tę historię. Polska kawaleria była świetnie wyszkolona. I już w latach 20. i 30. było to wojsko, które walczyło pieszo. Koń służył wyłącznie do przemieszczania się z miejsca na miejsce.

Dziękuję bardzo za przybliżenie nam działalności Waszego szwadronu.

Rozmawiał Leszek Wątróbski

Fot. FB Szwadronu Kawalerii im. 10. Pułku Ułanów Litewskich



■ „Konie, na których jeździmy, są prywatną własnością każdego z nas” — mówi komendant szwadronu

Młodzi i wykształceni liderami odpowiedzialnej konsumpcji

Zrównoważony rozwój przestaje być niszowym trendem, a staje się kryterium decyzji zakupowych — zwłaszcza wśród młodych wykształconych konsumentów. Co ich motywuje i jak wpływają na rynek?

MŁODSZE POKOLENIE WYBIERA ŚWIADOMIE

Z danych przedstawionych przez spółkę ubezpieczeniową Lietuvos draudimas wynika, że osoby młodsze i wykształcone wyraźnie częściej sięgają po produkty i usługi zgodne z zasadami zrównoważonego rozwoju. Wyróżniają się także większym zainteresowaniem działalnością firm w zakresie odpowiedzialności społecznej.

„Młoda wykształcona część społeczeństwa kształtuje nowe standardy konsumpcji — zrównoważony rozwój staje się naturalnym kryterium wyboru towarów i usług” — zauważa Milda Degutienė, dyrektor ds. zrównoważonego rozwoju w Lietuvos draudimas.

Badanie wykazało, że integracja zasad zrównoważonego rozwoju z codziennym życiem słabnie z wiekiem. W grupie 18-25 lat aż 20 proc. respondentów deklaruje, że zrównoważony rozwój jest ich stylem życia. Wśród osób 26-35 lat odsetek ten spada do 15 proc., a wśród 46-55-latków — do 10 proc. W grupie powyżej 56 lat jedynie 8 proc. badanych wskazało na takie podejście.

SIŁA NABYWCZA I ŚWIADOME WYBORY

Badanie pokazuje również, że młodsze osoby aktywniej analizują działania firm w zakresie zrównoważonego rozwoju. W grupie wiekowej 18-25 lat 22 proc. respondentów poszukuje takich informacji samodzielnie. Wśród 26-35-latków robi to 14 proc., a w starszych grupach — od 5 do 8 proc.

„Młodzi ludzie aktywnie poszukują informacji, oceniają działania przedsiębiorstw i często formułują opinię na podstawie publicznie do-



■ Młode pokolenie ceni ekologię, etykę i przejrzystość firm Fot. Freepik

stępnych materiałów. Starsza grupa odbiorców polega raczej na bezpośrednich dowodach — tym, co widzą na opakowaniach lub w opisie usługi” — podkreśla Milda Degutienė.

Ekspertka zaznacza, że skuteczna komunikacja wymaga dostosowania przekazu do wieku i wartości odbiorców, a firmy powinny prezentować działania w sposób przejrzysty i udokumentowany.

Najliczniejszą grupą wybierającą zrównoważone produkty i usługi są osoby w wieku 26-35 lat. Aż 46 proc. respondentów z tego przedziału deklaruje takie postawy. Eksperci tłumaczą to większą siłą nabywczą tej grupy i większą świadomością ekologiczną.

„Firmy, które chcą zachować wiarygodność, muszą łączyć przejrzystość z jasnymi dowodami zrównoważonego rozwoju widocznymi dla konsumentów” — zauważa Degutienė.

DEKLARACJE A RZECZYWISTOŚĆ

Chociaż młodsze pokolenie wykazuje wysoką świadomość ekologiczną, wyniki badania Programu Narodów Zjednoczonych ds. Rozwoju (UNDP) z 2023 r. wskazują na wyraźną rozbieżność między deklaracjami a rzeczywistym zachowaniem zakupowym. Spośród młodych

respondentów z Azji 65 proc. bierze pod uwagę przyjazność produktów dla środowiska, gdy interesują się modą, kosmetykami lub technologią. Jednak w momencie dokonywania rzeczywistych zakupów wskaźnik ten spada do mniej niż 14 proc.

„Na rynku wielu młodych ludzi dąży do odpowiedzialnej konsumpcji — wybierania produktów wytwarzanych przy użyciu metod przyjaznych dla środowiska, zapewniających uczciwe warunki pracy i zgodnych z zasadami etyki. Jednak w rzeczywistości, podejmując decyzje na etapie płatności, często ulegają oni wpływowi marki i stosowanym rabatam” — zauważa Milda Degutienė.

Wspomniane badanie UNDP wykazało także, że aż 84 proc. respondentów uważa, iż konsumenci mają moralny obowiązek wspierać zrównoważony rozwój, a 73 proc. jest zdania, że działania w tym zakresie powinny być zintegrowane z podstawową działalnością firm.

„Młodsze pokolenie jest obecnie jedną z najbardziej aktywnych grup konsumentów. To oni dyktują przyszłość konsumpcji i produkcji, a jednocześnie dają największą szansę na zmiany” — ocenia Milda Degutienė. ■

Opr. J. B. na podst.
inf. Lietuvos draudimas

Zaburzenia pamięci po 60. roku życia?

Sprawdź, czy to nie demencja

Zamknięte drzwi, zapomniane imiona, klucze nie na swoim miejscu — to, co często uznajemy za zwykłe roztargnienie, może być pierwszym sygnałem poważnej choroby. Farmaceutka Virgilijs Bečelytė wyjaśnia, kiedy warto zacząć się niepokoić.

ROSNAJĄCA SKALA PROBLEMU

Według danych Światowej Organizacji Zdrowia (WHO), obecnie na demencję cierpi ponad 55 mln osób na świecie. Przewiduje się, że w ciągu najbliższych pięciu lat liczba ta wzrośnie do ponad 82 mln. Choroba ta częściej dotyka osoby po 60. roku życia, zwłaszcza kobiety.

„Niektórzy błędnie uważają, że demencja jest normalnym stanem, który z czasem dotyka wszystkie osoby w podeszłym wieku. Chociaż prawdą jest, że choroba ta może dotknąć każdego, to jednak zazwyczaj pojawia się z określonych przyczyn” — wyjaśnia Virgilijs Bečelytė, farmaceutka z sieci aptek „Camelia”.

MYLĄCE SYMPTOMY

Pierwsze objawy demencji często są niezauważane lub błędnie interpretowane jako skutek przemęczenia, depresji, niedoborów witamin czy problemów hormonalnych. Jednym z kluczowych sygnałów alarmowych jest pogorszenie pamięci — szczególnie trudności z przypomnieniem sobie niedawnych wydarzeń lub rozmów.

„Na przykład, jeśli osoba w pośpiechu zapomina o pewnych rzeczach (czy zamknęła drzwi, po co przyszła do pokoju, imię znajomej osoby, gdzie położyła klucze do domu itp.), może to być normalne, ale jeśli zapominanie osiąga taki poziom, że nie pamięta się funkcji niektórych narzędzi lub nie jest jasne, jak działają rzeczy, które wcześniej były zwyczajne — warto zgłosić się do lekarza” — radzi Virgilijs Bečelytė.

Inne typowe objawy to trudności z formułowaniem myśli, mylenie pojęć, zaburzenia orientacji w czasie

i przestrzeni oraz kłopoty z podejmowaniem decyzji. Mogą też pojawić się silne wahania nastroju — od smutku i lęku po paranoję i agresję.

„Osoby dotknięte demencją często wydają się zachowywać złośliwie, ale należy zrozumieć, że stopniowo zanika ich umysł, zdolności, wspomnienia, postrzeganie ludzi i przedmiotów. Mogą nie pamiętać imion najbliższych osób, powiązań rodzinnych, nie rozumieć, kim są i co robią na świecie, jak należy żuć jedzenie, dlaczego trzeba chodzić do toalety” — mówi farmaceutka.

CZYNNIKI RYZYKA I PROFILAKTYKA DEMENCJI

Demencja może być skutkiem wielu czynników, w tym chorób neurodegeneracyjnych (np. Alzheimer, Parkinsona), udarów mózgu, uzależnień, chorób sercowo-naczyniowych oraz braku aktywności fizycznej i umysłowej. Również czynniki genetyczne mogą zwiększać ryzyko.

„Jeśli objawy tego zespołu zostaną rozpoznane na czas, można zdiagnozować przyczynę demencji i rozpocząć leczenie — nadal istnieje nadzieja na opanowanie choroby, ale bardzo ważna jest szybkość działania” — ostrzega Virgilijs Bečelytė.

Choć demencji nie da się wyleczyć, farmaceutka zapewnia, że można podjąć działania zmniejszające ryzyko jej rozwoju. Szczególnie istotne jest kontrolowanie chorób przewlekłych, takich jak nadciśnienie, cukrzyca czy otyłość, a także unikanie alkoholu, nikotyny i izolacji społecznej.

„Nie oznacza to oczywiście, że jeśli cierpią Państwo na nadciśnienie lub cukrzycę, zachorują Państwo również na demencję. Wiele aspektów tego zespołu nie jest jeszcze zrozumiałych dla naukowców” — wyjaśnia Virgilijs Bečelytė.

Odpowiednia dieta, bogata w witaminy z grupy B (szczególnie B6, B9 i B12), a także witaminy D, E i C, może wspierać zdrowie mózgu. Regularna aktywność fizyczna i umysłowa również odgrywa ważną rolę.

Farmaceutka podkreśla, że przy pierwszych oznakach pogorszenia funkcji pamięciowych — szczególnie u osób powyżej 60. roku życia — należy niezwłocznie skonsultować się z lekarzem. Wczesna diagnoza daje szansę na spowolnienie rozwoju choroby i lepszą jakość życia chorego i jego rodziny.

Opr. J.B. na podst. inf. zenpr.lt



Wsparcie bliskich i specjalistyczna diagnoza odgrywają istotną rolę w walce z demencją Fot. Freepik



Dzień dobry! Dobrze jest obudzić się rano, zjeść smaczne śniadanie, udać się do szkoły lub przedszkola, potem wrócić do domu i wieczorkiem zajrzeć do Pocopotka, w którym dzisiaj jest sporo ciekawostek, na różne tematy. Przecież gazetka ukazująca się w listopadzie nie musi być wyłącznie o jesieni. Chociaż o jesieni, jak też o każdej innej porze roku, można pisać bardzo dużo, o wiele więcej niż dwa razy w tygodniu przez trzy miesiące. Bo świat jest piękny!

Troszeczkę magii...

Jeśli zaklęcie ma się udać, konieczne jest zapalenie świecy. I to nie byle jakiej. Przeczytajcie nasze podpowiedzi.

Które świece są najbardziej magiczne? Oczywiście urodzinowe! Wszyscy przecież wiemy, że marzenie, które się pomyśli podczas zdmuchiwania świeczek na urodzinowym torcie, musi się spełnić!

Aby mieć pewność, że magia świec zadziałała, odpowiednią świecę należy zapalać we właściwe dni tygodnia:

poniedziałek – białą
wtorek – czerwoną
środa – żółtą
czwartek – niebieską
piątek – zieloną
sobota – pomarańczową
niedziela – złotą



Zagadka

Pewien facet jest ubrany na czarno. Ma czarne spodnie, skarpetki, kurtkę, rękawiczki i czapkę. Idzie taką ulicą, na której nie świeci żadna latarnia. Niebo jest zachmurzone, w oknach domów też nie widać żadnych świateł. Z naprzeciwka jedzie czarny samochód z dużą prędkością, z wyłączonymi światłami. Mimo to, kierowca zauważył pieszego i zatrzymał się przed nim. Jak to możliwe?
 Mam Was! Czy w tekście było zaznaczone, że jest noc?

Ale zwierzęta!

No, kto by pomyślał, że:
 pijawka może zjeść 5 razy tyle, ile wynosi jej waga, do tego ma 32 mózgi;
 ośmiornica ma 3 serca;
 a sowa ma 3 powieki.
 To dopiero niezwykłości i cudenka!!!

Stary gramofon na deszczowe dni

Czy słuchacie muzyki z radia lub Waszego smartfona? A może zerkacie na ekran telewizora?

Proponuję, abyście na kilka minut wyłączyli radio, telewizor, odłożyli telefon. Cofnijmy się myślami wiele, wiele lat wstecz, do czasów początków urządzenia, dzięki któremu codziennie może otaczać nas muzyka...

Pierwsze próby zapisu dźwięku datowane są na początek XIX w.:

Thomas Young zapisał dźwięk kamertonu na obracającym się walcu.

Leon Scott zastosował tubę w swym fonoautografie.

Zajmujący się konstrukcją pozytywek **Charles Cros** użył w swym paleofonie płyty.

Stosowano matryce pokryte sadzą, kredą, woskiem, talerz lub taśmę papierową albo tekturowy walec. Ale dopiero fonograf Thomasa Edisona można uznać za udaną próbę zapisu dźwięku. Początkowo towarzyszyło temu

niedowierzanie, a gdy w 1878 r. uczony przedstawił swój wynalazek Akademii Francuskiej, zareagowano ostro słowami „Ty oszuście, czy myślisz, że pozwolimy się nabrać brzuchomówcy?”. „Gadającą maszynę” Edisona pokazywano na jarmarkach jako osobliwość.



Ale nadszedł czas w uzyskaniu lepszej jakości dźwięku. Przełomem w jakości było wprowadzenie zapisu cyfrowego. Najpierw

na taśmie magnetycznej, a potem na płycie kompaktowej. Fakt, iż płyty, mimo większych zniekształceń, dają szczególną atmosferę i ciepło słuchanej muzyki, powoduje, że wielu melomanów nie może rozstać się z gramofonem.

Niektórzy posiadają jeszcze czarne płyty z nagraniami – stają się historią. Minęło prawie 200 lat. Co nam przyniesie w dziedzinie nagrań i możliwości odtwarzania przyszłość? Jeszcze lepszą jakość odbioru i dźwięk bardziej przestrzenny? A na razie włączcie Waszą ulubioną muzykę w telefonie lub radiu, ale pamiętajcie, że był kiedyś

ALE DOWCIP!

Pani zadaje w szkole takie zadanie domowe: „Napiszcie trzy dowolne zdania”. Mądrała wraca ze szkoły do domu i mówi do mamy:

– Mamo, pomóż mi napisać zdania. – Nie mam czasu!

Mądrała zapisał to. Poszedł do taty:

– Tato, pomóż mi napisać zdania.
– Czytam gazetę!

Mądrała również zapisał i otworzył w pokoju okno. A stamtąd doszło go: „Podwieźć panią?!”. I to też zapisał.

Na drugi dzień pani w szkole mówi do Mądrałi:

– Przeczytaj twoje pierwsze zadanie.

– Nie mam czasu!

– Jak to!??

– Czytam gazetę!

– Zastanów się, co ty mówisz, bo zaraz pójde do dyrektora!!!

– Podwieźć panią?

Poplątanie z pomieszaniem

Tańczyła igła z nitką,
igła pięknie, nitka brzydko,
w dodatku cała w buraczkach –
taka z niej była dziwaczka!
Ucieszyła to biedronkę,
więc ruszyła szybko w drogę,
siedzi cały dzień ba buku
i powtarza: kuku! kuku!
– To ci heca! – rzekła świeczka.
– A to feler – westchnął seler.



Pogoda według zwierząt

Właściciele stad byków w Andaluzji, hodowanych na corridę, zawsze twierdzili, że potrafią bez problemów odczytać nadchodzącą pogodę z zachowania swoich zwierząt. Byki wyczuwają nastrój zbliżającej się burzy kilka godzin wcześniej niż człowiek. Są zdenerwowane, rozdrażnione, bez wyraźnego powodu napadają jedno na drugie i bodą się rogami.

Ciekawe... W przyrodzie rzadko które zwierzę ucieka przed burzą, czy chroni się przed deszczem.

Dzieciństwem pachnące ciasto z kakao

Wiesława Lewandowska
autorka bloga kulinarnego
„Dom pełen mięty”

To bardzo proste, domowe ciasto, które pachnie dzieciństwem i świeżo parzoną herbata. Miękkie, delikatne i lekko wilgotne, a przy tym bajecznie proste w przygotowaniu. Ciasto powstaje, gdy połączymy jasne i kakaowe ciasto w jednej formie, a można też zrobić marmurkowy wzór tworząc efektowne prążki, które pięknie prezentują się po przekrojeniu.

Składniki:

• 200 g miękkiego masła • 180 g cukru • 1 łyżeczka cukru wanilinowego lub ekstraktu waniliowego • 4 jajka (w temperaturze pokojowej) • 250 g mąki pszennej • 2 łyżeczki proszku do pieczenia • szczypta soli • 100 ml mleka • 2 łyżki kakao

Wykonanie:

W misie miksera umieścić miękkie masło, cukier i cukier wanilinowy, a następnie ucierać je przez kilka minut, aż masa stanie się jasna i puszysta. Dodawać po jednym jajku, za każdym razem dokładnie miksując, aby uzyskać gładką, jednolitą konsysten-



■ Fot. Freepik

cję. W osobnej misce połączyć mąkę, proszek do pieczenia i szczyptę soli. Do masy maślanej stopniowo dodawać suche składniki, na przemian z mlekiem, miksując tylko do momentu, gdy wszystko się połączy. Nie mieszać zbyt długo, aby ciasto pozostało lekkie i pulchne. Gotowe ciasto podzielić na dwie części. Do mniejszej z nich wsypać kakao i delikatnie wymieszać, aż powstanie ciemna, czekoladowa masa. Na dno formy wylać najpierw jasne ciasto, a potem ciasto z kakao. Piekarnik rozgrzać do

180°C (górną-dół), a formę — najlepiej keksówkę lub tortownicę o średnicy ok. 24 cm — wysmarować masłem i oprószyć mąką lub wyłożyć papierem do pieczenia. Wstawić formę do nagrzanego piekarnika i piec przez około 40-45 minut, do tzw. suchego patyczka. Po upieczeniu pozostawić ciasto w formie na 10 minut, następnie delikatnie wyjąć i odstawić na kratkę do całkowitego wystudzenia.

Gdy ostygnie, oprószyć wierzch cukrem pudrem lub polać cienką warstwą polewy czekoladowej. ■

Pełna smaku pieczona pierś z gęsi

Jeśli szukamy dania, które zachwyci gości i sprawdzi się zarówno na niedzielny obiad, jak i świąteczny stół to ten przepis będzie strzałem w dziesiątkę — pierś z gęsi pieczona — soczysta, aromatyczna i pełna smaku. Kluczem do sukcesu jest powolne pieczenie, które pozwala zachować soczystość i wyjątkowy aromat.

Składniki:

• 1 duża pierś z gęsi (ok. 700-800 g) • 2 ząbki czosnku • 1 łyżeczka soli • 0,5 łyżeczki świeżo mielonego pieprzu • 1 łyżeczka majeranku • 0,5 łyżeczki tymianku • 0,5 łyżeczki papryki • 1 łyżka miodu • 1 łyżka octu jabłkowego lub soku z cytryny • 100 ml wody lub bulionu drobiowego • 1 jabłko pokrojone na cząstki

Wykonanie:

Pierś umyć i osuszyć papierowym ręcznikiem. Oстрыm nożem naciąć

skórę w kratkę, uważając, by nie przeciąć mięsa — dzięki temu tłuszcz podczas pieczenia ładnie się wytopi, a skórka będzie chrupiąca. W miseczce wymieszać sól, pieprz, majeranek, tymianek, przeciśnięty czosnek, miód i ocet jabłkowy. Tak przygotowaną marynatą dokładnie natrzeć mięso, również pod skórą, po czym przykryć je i odstawić do lodówki na kilka godzin, a najlepiej na całą noc, żeby przyprawy dobrze przeniknęły do środka. Następnego dnia rozgrzać



■ Fot. autorka

piekarnik do 160°C (tryb górna-dół). W międzyczasie obsmażyć pierś na patelni z każdej strony, tak aby pory w mięsie się zamknęły. Pierś ułożyć skórą do góry w naczyniu żaroodpornym, podlać wodą lub bulionem, ułożyć cząstki jabłek, przykryć szczelnie i wstawić do piekarnika. Piec ok. półtorej godziny, co 30 minut polewając mięso wytopionym tłuszczem, żeby było soczyste i nie wyschło. Pod koniec zwiększyć temperaturę do 200°C, odkryć naczynie z pierśią, aby skórka pięknie się zarumieniła i nabrała złocistego koloru. Upieczoną pierś wyjąć z piekarnika i zostawić na ok. 10 minut, żeby odpoczęła. Dzięki temu soki równomiernie się rozprowadzą i mięso nie będzie suche. Pierś pokroić ostrym nożem na plastry i podawać od razu — najlepiej z pieczonymi ziemniakami, kluskami śląskimi lub pieczonymi jabłkami. ■

[illegible]

– Nie wiem, z konserwy odpadła etykieta.

158 migrantów czy miliony euro?

Rząd staje przed trudnym wyborem

Honorata Adamowicz

W poniedziałek rządowa komisja ds. migracji debatowała nad jednym z najtrudniejszych pytań dla Litwy: przyjąć ponad stu pięćdziesięciu migrantów, uiścić milionowe świadczenie solidarnościowe, czy wybrać trzecią opcję?

W tle trwająca presja Brukseli, rosnąca liczba cudzoziemców w kraju i różne stanowiska w rządzie sprawiają, że decyzja może mieć znaczący wpływ na politykę migracyjną państwa w najbliższych latach.

KOMISJA ANALIZUJE MOŻLIWOŚCI, DECYZJA NALEŻY DO RZĄDU

— Jesteśmy obecnie na etapie analizowania sytuacji oraz rozważania, jakie propozycje i rozwiązania są możliwe do zastosowania. Cała dyskusja toczy się w ramach prac komisji, której rolą nie jest podejmowanie ostatecznych decyzji, lecz przedstawianie różnych wariantów, ocen możliwości oraz wskazywanie ewentualnych kierunków działania. Ostateczne stanowisko i finalna decyzja będą należały do rządu, który rozstrzygnie, jakie kroki zostaną podjęte. W tej chwili pozostajemy więc w fazie szczegółowych analiz i rozważań — wyjaśnia w rozmowie z „Kurierem Wileńskim” minister spraw wewnętrznych Władysław Kondratowicz.

Rada UE w maju ubiegłego roku zatwierdziła Pakt o Migracji i Azylu, zgodnie z którym Litwa powinna co roku przyjmować około 158 migrantów, którzy trafili do Unii Europejskiej, albo zapłacić 3,16 mln euro. W połowie października doradca prezydenta Gitanas Nausėda, Deividas Matulionis, poinformował, że Litwa skłania się ku temu, by uiścić wkład solidarnościowy. Tymczasem wiceminister spraw wewnętrznych Alicija Ščerbaitė zaznaczyła, że rozważane są różne warianty — przyjęcie części

migrantów, a za pozostałych dokonanie opłaty. Resort przekazał również, że możliwa jest trzecia droga — wysłanie funkcjonariuszy, ekspertów lub sprzętu do państw zgających się z presją migracyjną.

DRAMATU NIE MA

— Na obecnym etapie nie mam jeszcze jednoznacznego ani w pełni uformowanego stanowiska w tej sprawie. Jednak liczba uchodźców, którą Litwa mogłaby potencjalnie przyjąć, nie wydaje się ani szczególnie wysoka, ani dramatyczna i moim zdaniem nie stanowi zagrożenia dla kraju czy jego bezpieczeństwa. Mimo to konieczne jest bardzo dokładne i odpowiedzialne przeanalizowanie całej sytuacji: ustalenie, kim konkretnie mieliby być ci ludzie, jakie są ich potrzeby, jakie wsparcie byłoby im niezbędne oraz jakie koszty poniosłoby państwo. Dopiero po zebraniu wszystkich informacji i przeprowadzeniu szczegółowej oceny możliwe będzie wypracowanie ostatecznej pozycji. Na razie jednak takiej w pełni ukształtowanej opinii jeszcze nie mam — mówi minister Kondratowicz.

Po przyjęciu paktu migracyjnego utworzono mechanizm soli-

darności, zgodnie z którym państwa członkowskie są zobowiązane dzielić się ciężarem migrantów z krajami stającymi się pierwszym punktem przybycia do UE. W pakiecie przewidziano również możliwość wniesienia wkładu w formie środków technicznych — byłoby to uznawane jako część solidarności.

SCEPTYCYZM LITWY WOBEC PRZYJMOWANIA MIGRANTÓW

Litwa sceptycznie ocenia możliwości przyjmowania migrantów, ponieważ kraj udzielił już schronienia Ukraińcom uciekającym przed wojną, a ponadto regularnie odnotowuje próby przedostania się nielegalnych migrantów przez granicę z Białorusią. Według danych MSW od 2021 r. litewscy funkcjonariusze straży granicznej udaremnili ponad 24 tys. prób nielegalnego przekroczenia granicy państwowej. Departament Migracji w październiku poinformował, że na Litwie zarejestrowano łącznie ponad 211 tys. cudzoziemców posiadających ważne zezwolenia na pobyt.

TVP
WILNO



Zgodnie z Paktem o Migracji i Azylu Litwa powinna co roku przyjmować około 158 migrantów, którzy trafili do UE, albo zapłacić 3,16 mln euro Fot. EPA-ELTA

Radziwiłłowie odzyskali dziedzictwo. Odkupiony portret pokażą w Pałacu Władców

Obraz, należący do księcia Macieja Radziwiłła, którego Czytelnicy „Kuriera Wileńskiego” mogli poznać w jednym z wydań magazynowych w tym roku, odnalazł się w Nowym Jorku.

To uznawany dotychczas za zaginiony portret kanclerza Mikołaja Radziwiłła. Po raz pierwszy zostanie pokazany publicznie w Muzeum Pałacu Władców.

Z NOWEGO JORKU DO WILNA

Portret Mikołaja Radziwiłła, kanclerza Wielkiego Księstwa Litewskiego i wojewody wileńskiego, wrócił do Europy po wielu dekadach. Dzieło zostało odnalezione w prywatnej kolekcji w Nowym Jorku i zakupione przez księcia Macieja Radziwiłła, który zaprezentował je w Muzeum Pałacu Władców w Wilnie.

„Litwa jest moją drugą ojczyzną, a Wilno — moim miastem. Tak mógłby powiedzieć każdy przedstawiciel rodu Radziwiłłów, w tym również Mikołaj Radziwiłł. Dlatego cieszę się, że mogę go zaprezentować w Wilnie” — powiedział Maciej Radziwiłł. Według tradycji nosi tytuł księcia, jak wszyscy męscy potomkowie Radziwiłłów, choć sam Maciej Radziwiłł tytułu nie akcentuje.

Obraz pochodzi prawdopodobnie z XVIII w. i został namalowany przez nieznanego autora, gdy modne stało się tworzenie rodowych galerii. Uwagę przyciągają barokowe ramy oraz herby wskazujące na książęce pochodzenie.

Według przypuszczeń ekspertów, portret mógł początkowo należeć do galerii w rezydencji Radziwiłłów w Nieświeżu. W 1812 r., kiedy miasto zostało spalane przez wojska moskiewskie, prawdopodobnie wraz z innymi dziełami został przewieziony do Palanki, a później do Balic pod Krakowem. Na początku XX w. trafił do Paryża, skąd podczas I wojny światowej Karol Radziwiłł zabrał go do Buenos Aires.

Po jego śmierci obraz przeszedł w ręce polskiego inżyniera, który przewiózł go do Stanów Zjednoczonych. Obecny właściciel, Maciej Radziwiłł, nabył portret od spadkobierców tej rodziny.



Portret kanclerza Mikołaja Radziwiłła prezentowany w barokowej sali Muzeum Pałacu Władców Fot. Vytautas Abramauskas

SKĄD WZIEŁI SIĘ RADZIWIŁŁOWIE?

Mikołaj Radziwiłł (ok. 1440-1510) syn Radziwiłła Ościkowicza, jest uważany za protoplastę całego rodu Radziwiłłów. Mikołaj Radziwiłł pełnił najważniejsze funkcje w WKL, będąc namiestnikiem ziemi smoleńskiej, kasztelanem trockim, a od 1492 r. — kanclerzem i wojewodą wileńskim.

Synowie Mikołaja Radziwiłła dali początek trzem głównym liniom rodu. Jego wnukowie — Mikołaj Radziwiłł Czarny, Mikołaj Radziwiłł Rudy oraz Barbara Radziwiłłówna — odegrali ważne role w historii Litwy i Polski.

Główne posiadłości Mikołaja Radziwiłła rozciągały się w okolicach Kiernowa, Onikszt i Użpola, a on sam nosił tytuł pana Muśników i Upninków.

ZNACZENIE EDUKACJI

„Okres Mikołaja Radziwiłła odzwierciedla również inną ważną kwestię — zmiany w kształceniu szlachty. Obowiązki kanclerza wymagały określonego poziomu wykształcenia i umiejętności pisania” — podkreśla

prof. dr Rimvydas Petrauskas, rektor Uniwersytetu Wileńskiego.

Edukacja szlachty opierała się na domowej nauce i pobytach na dworach europejskich, gdzie łączono służbę z nauką i zdobywaniem doświadczenia. Syn Mikołaja Radziwiłła został pasowany na rycerza w Rzymie przez papieża Aleksandra VI. Radziwiłłowie byli jednymi z pierwszych szlachciców, którzy na początku XVI w. odkryli edukację uniwersytecką. Jego wnukowie — Jan i Stanisław — już w 1515 r. rozpoczęli studia na uniwersytecie w Bolonii.

W barokowym gabinecie holenderskiego władcy w Pałacu Władców, obok sprowadzonego z Nowego Jorku portretu, prezentowany jest drugi wizerunek Mikołaja Radziwiłła, należący również do kolekcji księcia Macieja Radziwiłła. Dzieło pochodzi z pałacu w Krasincu i było wcześniej własnością rodu Sapiehów.

Obie prace można oglądać w Muzeum Pałacu Władców do 22 marca 2026 r.

Opr. J.B. na podst.
Inf. Muzeum Pałacu Władców

WILNO

06.30 „Info Wilno”
06.45 „Studio Wilno”
07.05 „Małe wielkie pytania – dzieci pytają dorosłych”
07.30 „Piękno, zgłoś się!”
07.55 „Ziołowa apteka”
08.05 „Zdrowy Plan”
08.20 „Zakochaj się w Polsce”
08.45 „Klub u redaktorów”
09.35 S. dok. „Sensacje XX wieku”
10.35 „Gra słów. Krzyżówka”
10.55 „Słownik polsko@polski”
11.20 „Małe wielkie pytania – dzieci pytają dorosłych”
11.45 „Tacy byliśmy”
12.10 S. „Warto kochać”
13.00 „Info Wilno – Flesz”
13.05 „Kulturalnie mówiąc”
13.30 „Panorama litewska”
13.35 „Anna Dymna – spotkajmy się”
14.00 „Muzyka w sieci”
14.20 „Oskarowe kostiumy Barbary Ptak” film dok.
15.25 „Raport naukowy”
15.50 „Info Wilno – Flesz”
16.00 „Koronka do Miłosierdzia Bożego”
16.20 S. „Klan”
16.40 S. „Barwy szczęścia”
17.10 „Małe wielkie pytania – dzieci pytają dorosłych”
17.45 S. „Blondynka”
18.30 „Pielgrzymi Nadziei”
18.45 „Strona po stronie”
19.00 „Info Wilno”
19.15 „Studio Wilno”
19.35 „Niezwykle miejsca”
19.40 S. „M jak miłość”
20.30 „Program informacyjny”
20.55 „Pytanie dnia”

21.05 S. „Krucjata”
21.50 „Tacy byliśmy”
22.15 „Zakochaj się w Polsce”
22.40 „Kulturalnie mówiąc”
23.05 S. „Na sygnale”
23.30 „Info Wilno”
23.45 „Studio Wilno”
00.05 S. dok. „Sensacje XX wieku”

6.00 Hymn Republiki Litewskiej
6.02, 6.40, 7.07, 3.37, 8.07, 8.40 Dzień dobry Litwo
6.30, 7.00, 7.30, 8.00, 8.30 Wiadomości
9.00 S. „Policja kryminalna w Lipsku”
9.45 S. „Krzyk o pomoc”
10.30 S. „Dzielnica dużego miasta”
11.25 S. „Morderstwo na północy”
12.15 „Zgadnij i odgadnij”
12.45 „Kto i dlaczego?”
13.15 S. dok. „Pomocy! Kupiliśmy wioskę”
14.00, 15.00, 16.00, Wiadomości
14.20, 15.15 Dzień dobry Litwo
16.30 S. „Obietnica”
17.30 „Zgadnij i odgadnij”
18.00 Kto i dlaczego?
18.30 Ważna godzina
19.30 (Nie)emigranci
20.30 Panorama
21.00 Temat dnia
21.30 „Nierozstrzygnięte spory historyczne”
22.30 S. „Twin Peaks 3”
23.30 S. „Dzielnica dużego miasta”
00.20 Euromaxx



6.00 Filmy anim.
6.30 S. anim. „Tom i Jerry Show”
7.00 S. „Anupama”
8.00 „Pierwsze randki”
9.00 S. „Hudson i Rex”
10.00 S. „Poważne sprawy”
11.00 S. „Dziedziczka”

12.00 „Pierwsze randki”
13.00 Księżniczka Kopciuszek
14.00 S. „Druga żona”
15.00 S. „Leila”
16.00 Wiadomości
16.30 Dobry wieczór, Litwo
18.30 Wiadomości
19.30 KK2
20.00 Detektywi muzyczni
21.00 „Niebezpieczne związki”
21.30 Wiadomości
22.30 „Żywiół. Deepwater Horizon” thriller
00.40 S. „Alarm: Wydział Osób Zaginionych”

6.00 „Hymn Republiki Litewskiej”
6.02 „LRT forum”
7.00 „Historie rzeczy”
8.00 Co jest lepsze, sąsiedzie?
8.30 Wiara i życie
9.00 Dzień dobry, Litwo
11.30 Drogi Boga są nieznane
12.00 S. dok. „Materiały cudowne”
12.55 Gospodarstwa domowe ożywają
13.25 Dajmu czadu!
14.30 „Zgadnij i odgadnij”
15.00 Urodzeni tego samego dnia
16.00 „Drogi. Samochody. Ludzie”
16.30 Styl
17.30 „Granice Litwy” film dok.
18.30 S. „Zadzwon do południa”
19.30 „Liga Mistrzów FIBA. Grupa A. Legia Warszawa – Rytas”
21.45 S. „Sisi”
22.45 „Pamiętajmy”
23.00 „Poker tekstowy”
23.30 „Drogi Boga są nieznane”
00.00 S. „Obietnica”



6.00 „La Maistas. Italija”

7.00 S. dok. „Rekiny. Litwa”
8.30 „Szczęście tkwi w (nie)pieniądzach”
9.00 „Kobiety kłamią lepiej”
10.00 S. „W wirze miłości”
11.00 S. „Napisała: Morderstwo”
12.00 S. „Całkiem sami”
14.00 S. „Miłość jest moim życiem”
15.00 S. anim. „Simpsonowie”
16.00 TV3 wiadomości
16.30 TV Pomoc
18.30 TV3 wiadomości
19.30 „Miasto czy wieś”
21.00 „Szczęście tkwi w (nie)pieniądzach” komedia
21.30 TV3 wiadomości
22.00 TV3 wiadomości
22.30 „Czarne bractwo. BlackKlansman” film fab.
01.25 „Coroner 4” dramat



6.00 „Zasady mojej kuchni”
7.30 „Ale numer!”
8.30 S. „Policja wodna”
9.30 S. „C.O.D.E.”
10.30 S. „Mentalista”
11.30 S. „CSI. Miami”
12.30 S. „Seal Team”
13.30 „Moja kuchnia najlepsza”
15.00 „Pod pokładem”
15.50 S. „C.O.D.E.”
17.00 S. „Mentalista”
18.00 S. „CSI. Miami”
19.00 S. „FBI”
20.00 „911”
21.00 „12 godzin” thriller
22.55 „Brat” film fab.
01.05 S. „FBI”

5.00 Nowy dzień
6.00 S. „Stary”
7.30 S. dok. „Ewangelia koszykówki według Shar”
8.30 S. „Poświęcić wszystko”
9.30 S. „Królowa gry”

10.30 S. „Mosty naszego życia”
11.30 S. „Scho-dy do nieba”
12.30 Wszystko jest mierzone
13.00 Nowy dzień
14.00 S. „Stary”
15.30 Najlepszy
16.00 Reporter
16.20 Sport. Pogoda
16.30 Litwa na żywo
17.30 Życie w biznesie
18.00 Reporter
18.20 Sport. Pogoda
18.30 S. „Stary”
20.00 Reporter
20.18 Sport. Pogoda
20.20 S. „Margarita”
21.25 S. „Mosty naszego życia”
22.30 Reporter
23.00 Litwa na żywo
00.00 S. „Scho-dy do nieba”



5.50 S. „Strażnik Teksasu”
7.55 S. „Cobra 11”
9.00 „Egazy duginas”
9.30 „Gwiazdy lombardu”
10.00 „Pod pokładem. Sardynia”
11.00 „Najzabawniejsze amerykańskie filmy domowe”
12.00 „Liczba czy herb?”
13.00 S. „Dron”
14.00 S. „Cobra 11”
15.00 S. „Ostatni sprawiedliwy”
16.00 S. „Strażnik Teksasu”
18.00 S. „Simpsonowie”
19.00 „Prawo i porządek”
20.00 „Najzabawniejsze amerykańskie filmy domowe”
21.00 „Pod ścianą” dramat
23.10 „Yellowstone”
00.15 S. „Dron”



6.00 S. „Kraina Nadziei”
7.00 „Nieśmiertelnik”
8.00 S. „Niewidoma”

9.00 S. „Powrót Molphara”
10.00 S. „Trochę słońca”
11.00 S. „Ratownictwo alpejskie”
12.00 S. „Kryminalne umysły”
13.00 S. „Prawo i porządek”
14.00 S. „Straż Pożarna Chicago”
15.00 S. „Anupamaa”
16.30 S. „Wędruję w czyjejś miłości”
17.00 S. „Niewidoma”
18.00 S. „Specjalista”
19.00 S. „Kryminalne umysły”
20.00 S. „Prawo i porządek”
21.00 S. „Sommerdahl. Dopóki śmierć nas nie rozłączy”
22.50 „Straż Pożarna Chicago”
23.45 S. „Alex Hugo”



06.30 S. „Wichrowe wzgórze”
07.10 S. „Akcjowa 38”
08.00 „Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze”
08.30 „Kościół z bliska”
09.00 „Serwis Info”
09.20 S. „Zaraz wracam”
10.00 S. „Ranczo”
11.00 S. „Komisarz Alex”
12.00 S. „Ojciec Mateusz”
13.00 „Serwis Info”
13.10 „Agrobiznes”
13.40 „Magazyn Rolniczy”
13.55 „Królestwo mokradeł”
15.00 S. „Wichrowe wzgórze”
16.00 „Serwis Info”
16.15 „Reporterzy”
16.35 Gra słów. Krzyżówka
17.05 S. „Dziedzictwo”
18.00 „Teleexpress”
18.30 „Jaka to melodia?”
19.10 „Klan”

19.45 S. „Akcjowa 38”
20.30 „Program informacyjny 19.30”
20.55 „Pytanie dnia”
21.30 S. „Zaraz wracam”
22.00 „Żelazny obrońca”
22.55 „System” dramat
01.15 „Wykrywacz kłamstw”



07.05 „Afish kulturalny ekstra”
07.15 „Muzyczne poranki”
07.55 „Tamte lata, tamte dni”
08.35 S. dok. „Podróż z historią”
09.20 „Dzień z życia artysty”
10.00 S. „Dyrektorzy”
11.45 „Bulwar zachodzącego słońca” dramat
13.45 „Stolica muzyki, Nowy Orlean” film dok.
15.45 „Rio Grande” film fab.
17.40 S. „Przedwiośnie”
18.45 „Łódź Kultury”
19.25 „Zbigniew Zapasiewicz” film dok.
20.30 „EnergaCAMERIMAGE 2025”
21.00 „Teatr Telewizji”
22.45 „Bez skazy” film fab.
00.45 „W poszukiwaniu dobrego filmu”



07.15 „Panorama”
07.35 „Pozyteczni.pl”
08.00 „Rączka gotuje”
08.30 „Pytanie na śniadanie”
12.40 „Nad Niemnem. Za wschodnią granicą”
13.00 „Serwis Info”
13.10 S. „Ranczo”
14.05 „61. KFPP w Opolu”
15.00 „Kod bezpieczeństwa”
16.00 „Serwis Info”

16.10 Historia kuchni polskiej
17.00 „Zaraz wracam”
17.30 S. „Barwy szczęścia”
18.00 „Teleexpress”
18.20 „Gra słów. Krzyżówka”
18.50 „Teleexpress Extra”
19.15 „Jerzy Zalszupin. Z Warszawy do Brazylii”
19.45 „Panorama”
20.10 „Wschód”
20.30 „Program informacyjny 19.30”
20.55 Pytanie dnia
21.25 S. „Ojciec Mateusz”
23.10 „To ja, Antoni...” film dok.
00.10 „Panorama”



07.55 „Był taki dzień”
08.00 S. dok. „Waleczne z gór”
08.25 „Flesz historii”
08.40 S. dok. „Podróż z historią”
09.10 S. „Wojenne dziewczyny”
09.50 „Przypadek Polski”
10.15 „Atlas Niepodległości” film dok.
11.10 S. dok. „Encyklopedia II wojny światowej”
11.35 S. dok. „Wszystkie kolory świata”
12.30 „Budowniczowie świata”
12.45 S. dok. „Wojownicy czasu”
13.15 S. „Marszałek Piłsudski”
14.05 „Wielcy polscy wynalazcy”
14.15 S. dok. „Nieznana wojna na Północy”
15.10 „Kresowe nekropolie”
15.25 S. dok. „Kroniki Hitlera”
16.15 „Zaginione? Ocalone?”
16.35 S. „Korona królów”
17.05 „Kuchnia dwudziestolecia”
17.30 S. dok. „Sen-

sacje XX wieku”
18.20 „Błękitna Armia 1917–1919” dramat
19.25 „Historia Mediów”
19.50 „Było, nie minęło”
20.15 S. „Wojenne dziewczyny”
21.00 „Zygmunt Wróblewski. Gorący tlen” film dok.
21.50 S. dok. „Rzecz Polska”
22.00 S. dok. „Historia w postaciach zapisana”
23.50 S. dok. „Historia literatury według Antoniego Libery”



00.30 Serial z życia Jezusa
01.00 Słowo życia
01.05 Świat w obrazach
01.10 Informacje dnia
01.30 Spotkanie Rodziny Radia Maryja
04.00 Informacje dnia
04.20 Różaniec
04.50 Myśląc Ojczyzna
05.00 Apel Jasnogórski
05.20 Informacje dnia
05.40 Polski Punkt Widzenia
06.00 Polityka
07.40 Lotte małopolska Inka
08.55 Poczet Wielkich Polaków
09.00 Informacje dnia
09.15 Polski Punkt Widzenia
09.35 Puszcza Białowieska – leśny cmentarz
10.00 Papież Polak do Rodaków
10.30 Słowo życia
10.35 Święty na każdy dzień
10.40 Zamek w Korzkwi Szlakiem Pióra
11.00 Informacje dnia
11.15 Jak my to widzimy z daleka widać lepiej
11.45 Zew natury
12.00 Mocni w Wierze
12.35 Słowo życia
12.40 Ma się

rozumieć
12.50 Święty na każdy dzień
13.00 Anioł Pański
13.03 Informacje dnia
13.20 Jasnogórskie cuda i łaski
14.00 Słudzy Boga i człowieka. Aniołowie
14.30 Msza święta z Jasnej Góry
15.20 Muzyczne chwile
15.30 O. Rafał, kto go nie zna?
16.00 Dziewica Orleańska wg. Jana Matejki
16.50 Ma się rozumieć
17.00 Informacje dnia
17.10 Jestem mamą
17.25 Przyroda w Obiektywie
17.40 Zdrowie z Bożej Apteki
18.00 Wierzę w Boga
18.30 Rajd Katyński
18.55 Poczet Wielkich Polaków
19.00 Anioł Pański
19.05 Informacje dnia
19.15 Rozmowy niedokończone
20.25 Święty na każdy dzień
20.30 Każdy małuch to potrafi
20.45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci
21.00 Informacje dnia
21.20 Różaniec
21.50 Myśląc Ojczyzna
22.00 Apel Jasnogórski
22.20 Informacje dnia
22.40 Polski Punkt Widzenia
23.00 Bądź wier-ny, idź i pamiętaj



7.00 Fani czterech kółek
10.00 Łowcy staroci
14.00 Naprawa gospodarstwa
19.00 Jak to jest zrobione?
21.00 Gorączka złota: złoty szlak
23.00 Zapomniane i upuszczone

TVP
WILNO

06.30 „Info Wilno”
06.45 „Studio Wilno”
07.05 „Zwierza-ki Czytali”
07.15 „Cześć, czy mogę Cię zjeść?”
07.30 „Mamaland”
07.55 „W kotle historii”
08.20 S. dok. „Dzika Polska”
08.45 „Haszta-gi tygodnia”
09.35 S. dok. „Sen-sacje XX wieku”
10.30 „Gra słów. Krzyżówka”
10.50 „Słownik polsko@polski”
11.15 „Zwierza-ki Czytali”
11.30 „Cześć, czy mogę Cię zjeść?”
11.45 „Tacy byliśmy”
12.10 S. „M jak miłość”
13.00 „Info Wil-no – Flesz”
13.05 „Weteryna-rze z sercem”
13.30 „Szansa na sukces. Opole 2026”
14.25 „Legenda. Hubert Jerzy Wagner” film dok.
15.25 „Jak to działa”
15.50 „Info Wil-no – Flesz”
16.00 „Koronka do Miłosierdzia Bożego”
16.20 S. „Klan”
16.40 S. „Barwy szczęścia”
17.10 „Zwierza-ki Czytali”
17.30 „Alchemik”
17.45 S. „Czter-dziestolatek”
18.30 „Małe wiel-kie pytania – dzieci pytają dorosłych”
19.00 „Info Wilno”
19.15 „Studio Wilno”
19.35 „Polacy Światu”
19.40 S. „M jak miłość”
20.30 „Program informacyjny”
20.55 „Pytanie dnia”
21.05 S. „Stule-cie Winnych”
21.50 „Tacy byliśmy”
22.15 S. dok. „Dzika Polska”
22.40 „Weteryna-rze z sercem”

23.05 S. „Na sygnale”
23.30 „Info Wilno”
23.45 „Studio Wilno”
00.05 S. dok. „Sen-sacje XX wieku”

LRT | TV

6.00 Hymn Repu-bliki Litewskiej
6.02, 6.40, 7.07, 3.37, 8.07, 8.40
 Dzień dobry Litwo
6.30, 7.00, 7.30, 8.00, 8.30 Wiadomości
9.00 S. „Policja kry-minalna w Lipsku”
9.45 S. „Krzyk o pomoc”
10.30 S. „Dzielnica dużego miasta”
11.25 S. „Morder-stwo na północy”
12.15 „Zgadnij i odgadnij”
12.45 „Kto i dlaczego?”
13.15 S. dok. „Pomocy! Kupiliśmy wioskę”
14.00, 15.00, 16.00, Wiadomości
14.20, 15.15 Dzień dobry Litwo
16.30 S. „Obietnica”
17.30 „Zgadnij i odgadnij”
18.00 Kto i dlaczego?
18.30 Ważna godzina
19.30 Co dalej?
20.30 Panorama
21.00 Temat dnia
21.30 „Litwa mówi”
22.30 S. „Twin Peaks 3. Powrót”
23.30 S. „Dzielnica dużego miasta”
00.20 Euromaxx



6.00 Filmy anim.
6.30 S. anim. „Tom i Jerry Show”
7.00 S. „Anupama”
8.00 „Pierwsze randki”
9.00 S. „Hudson i Rex”
10.00 S. „Potrze-buję miłości”
11.00 S. „Dziedziczka”
12.00 „Pierwsze randki”
13.00 Książnicz-ka Kopciuszek
14.00 S. „Druga żona”
15.00 S. „Leila”
16.00 Wiadomości
16.30 Dobry wie-czór, Litwo

18.30 Wiadomości
19.30 „KK2”
20.00 Szeszki na 20
21.00 „Niebez-pieczne związki”
21.30 Wiadomości
22.30 „Murarz. Na granicy spisku” thriller
00.40 S. „Alarm: Wy-dział Osób Zaginionych”

LRT | PLUS

6.00 Hymn Repu-bliki Litewskiej
6.02 Nierozstrzygnięte spory historyczne
7.00 (Nie)emigranci
8.00 Pahonia
8.30 Drogi
9.00 Dzień dobry, Litwo
11.30 „Historie ścienne”
12.00 „Granice Litwy” film dok.
13.00 Koncert
14.00 Poker tekstowy
14.30 „Zgadnij i odgadnij”
15.00 Urodzeni tego samego dnia
16.00 „Drogi. Sa-mochody. Ludzie”
16.30 „Styl. Maga-zyn o stylu życia”
17.30 Euromaxx
18.00 „Intas. Syzyf Mossédiego” film dok.
19.00 „Ceremonia wręczenia Litew-skich Nagród Arty-stycznych 2025”
20.30 Panorama
21.00 Temat dnia
21.30 Koncert
22.30 100 lat
23.00 Historie ścienne
23.30 Oto kino
00.00 S. „Obietnica”



6.00 „Zagroda marzeń”
7.00 „Miasto czy wieś”
8.30 „Szczęście tkwi w (nie)pienią-dzach” komedia
9.00 „Kobiety kłamią lepiej”
10.00 S. „W wi-rze miłości”
11.00 S. „Napisa-ła: Morderstwo”
12.00 S. „Całkiem sami”
14.00 S. „Miłość jest moim życiem”

15.00 S. anim. „Simpsonowie”
16.00 TV3 wiadomości
16.30 TV Pomoc
19.30 „Show do-brego wieczoru”
20.45 „GoŽalgiris”
21.00 „Szczęście tkwi w (nie)pienią-dzach” komedia
21.30 TV3 wiadomości
22.30 „Kickboxer: Zemsta” film fab.
00.15 S. „Prawo i porządek”



6.00 „Moja kuch-nia najlepsza”
7.30 „Ale numer!”
8.30 S. „Policja wodna”
9.30 S. „C.O.D.E.”
10.30 S. „Mentalista”
11.30 S. „CSI. Miami”
12.30 S. „Seal Team”
13.30 „Moja kuch-nia najlepsza”
15.00 S. „Pod pokładem”
16.00 S. „C.O.D.E.”
17.00 S. „Mentalista”
18.00 S. „CSI. Miami”
19.00 S. „FBI”
20.00 „911”
21.00 „John Q” thriller
23.25 „12 go-dzin” thriller
01.20 S. „FBI”

lrytas.tv

5.00 Nowy dzień
6.00 S. „Stary”
7.30 S. dok. „Šarūnas Marčiulionis. 1. „Pieśń – metafora życia”
8.30 S. „Poświę-cić wszystko”
9.30 S. „Margarita”
10.30 S. „Mosty naszego życia”
11.30 S. „Scho-dy do nieba”
12.30 Anatomia mieszkania
13.00 Nowy dzień
14.00 S. „Stary”
15.30 Czyste miasta
16.00 Reporter
16.20 Sport. Pogoda
16.30 Litwa na żywo
17.30 Sprawa gustu
18.00 Reporter

18.30 S. „Stary”
20.00 Reporter
20.18 Sport. Pogoda
20.20 S. „Margarita”
21.25 S. „Mosty naszego życia”
22.30 Reporter
22.50 Sport. Pogoda
23.00 Litwa na żywo
00.00 S. „Scho-dy do nieba”



5.50 S. „Straż-nik Teksasu”
7.55 S. „Cobra 11”
9.00 „Na jednym końcu haczyk”
9.30 „Gwiazdy lombardu”
10.00 „Prawo i porządek”
11.00 „Najzabaw-niejsze amerykańskie filmy domowe”
12.00 „Liczba czy herb?”
13.00 S. „Dron”
14.00 S. „Cobra 11”
15.00 S. „Ostatni sprawiedliwy”
16.00 S. „Przetrawianie”
18.00 S. „Simpsonowie”
18.20 S. „Straż-nik Teksasu”
19.20 Mistrzostwa Europy „Panionios” – „Lietkabelis”
21.30 „Adrenalina 2. Pod napięciem” film fab.
23.10 S. „Yellowstone”
00.30 S. „Dron”



6.00 S. „Kraina Nadziei”
7.00 „Nieśmiertelnik”
8.00 S. „Niewidoma”
9.00 S. „Powrót Molphara”
10.00 S. „Tro-chę słońca”
11.00 S. „Ratow-nictwo alpejskie”
12.00 S. „Krymi-nalne umysły”
13.00 S. „Prawo i porządek”
14.00 „Straż Po-żarna Chicago”
15.00 S. „Anupamaa”
16.30 S. „Wędruję w czyjejś miłości”

17.00 S. „Niewidoma”
18.00 S. „Specjalista”
19.00 S. „Kryminalne umysły”
20.00 S. „Prawo i porządek”
21.00 S. „Sommerdahl”
22.50 S. „Straż Pożarna Chicago”
23.45 S. „Sommerdahl”



06.25 S. „Wichrowe wzgórce”
07.15 S. „Akacyjowa 38”
08.00 „Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze”
08.30 „Rodzina (nie od) święta”
09.00 Serwis Info
09.20 S. „Za-raz wracam”
10.00 S. „Ranczo”
11.00 S. „Komisarz Alex”
12.00 S. „Ojciec Mateusz”
13.00 Serwis Info
13.10 „Agrobiznes”
13.40 „Rok w ogrodzie Extra”
13.50 „Królestwo mokradeł”
15.00 S. „Wichrowe wzgórce”
16.00 Serwis Info
16.15 Reporterzy
16.35 „Gra słów. Krzyżówka”
17.05 S. „Dziedzictwo”
18.00 „Teleexpress”
18.30 „Jaka to melodia?”
19.10 „Klan”
19.45 S. „Akacyjowa 38”
20.30 „Program informacyjny 19.30”
20.55 „Pytanie dnia”
21.30 S. „Za-raz wracam”
22.10 S. „Tak to się robi w Marsylii”
23.10 „Sekielski wieczorową porą”
00.15 „Replikant” film fab.



07.05 „Afisz kulturalny ekstra”

07.15 „Muzyczne poranki”
07.55 „Tamte lata, tamte dni”
08.35 S. dok. „Podróże z historią”
09.20 „W poszukiwaniu dobrego filmu”
10.00 S. „Przedwiośnie”
11.05 „Rio Grande” film fab.
13.00 „Władysław Hańcza” film dok.
14.10 „Tygodnik Kulturalny”
15.05 „Wesołe jest życie staruszka”
15.50 „Niech żyje taniec” film fab.
17.50 S. „Przedwiośnie”
18.50 „Niepojęte”
19.10 „Którędy po sztukę”
19.30 „Informacje kulturalne”
19.50 S. dok. „Reżyserzy”
20.35 „EnergaCAMERIMAGE 2025”
21.00 „Przedwiośnie” dramat
23.35 S. „Profesor T”



07.15 „Panorama”
07.35 „Prywatne życie zwierząt”
08.00 „Okrasa łamie przepisy”
08.30 „Pytanie na śniadanie”
12.40 „Wschód”
13.00 Serwis Info
13.10 S. „Ojciec Mateusz”
15.05 „Ambasador Pokoju” film dok.
16.00 „Serwis Info”
16.10 „Polskie Parki Narodowe” film dok.
16.40 „Turystyczna Jazda”
17.00 S. „Za-raz wracam”
17.30 S. „Barwy szczęścia”
18.00 „Teleexpress”
18.20 „Gra słów. Krzyżówka”
18.50 „Teleexpress Extra”
19.15 „Rosół polski”
19.45 „Panorama”
20.10 „Kieru-

nek Zachód”
20.30 „Program informacyjny 19.30”
20.55 „Pytanie dnia”
21.25 S. „Za marzenia”
23.15 „Studio w kontakcie”
00.10 „Panorama”



07.55 „Był taki dzień”
08.00 „Ex Libris”
08.20 S. dok. „Podróże z historią”
08.45 „Było, nie minęło”
09.10 S. „Wojenne dziewczyny”
09.50 „Wyśpiwana historia”
10.00 „Błękitna Armia 1917–1919” film dok.
11.05 S. dok. „Encyklopedia II wojny światowej”
11.35 S. dok. „Wszystkie kolory świata”
12.25 „Przypadek Polski”
12.50 S. dok. „Waleczne z gór”
13.10 S. „Marszałek Piłsudski”
14.05 „Kuchnia dwudziestolecia”
14.30 „Szlakiem miejsc niezwykłych”
14.40 „Skazany na zapomnienie. Wacław Lipiński” film dok.
15.35 S. dok. „Historia polskiego sportu”
16.25 „Piosenką przez historię”
16.35 S. „Korona królów”
17.00 „Sensacje XX wieku”
17.50 „Szlakiem miejsc niezwykłych”
17.55 „Narodziny polskich skrzydeł” film dok.
18.45 „Historia Mediów”
19.10 „Galicja. Miasta i ludzie”
19.35 „Myśliciele”
19.40 „Fake czy historia?”
20.15 S. „Wojenne dziewczyny”
21.00 „Prasa donosi”
21.05 S. dok. „Oblicza terroryzmu”
21.50 „Ex Libris”
22.10 „Les Mil-

les” dramat
23.50 „Po latach niewoli wstaje Polska 1914–1918” film dok.



01.10 Informacje dnia
01.30 Rajd Katyński
01.55 Poczet Wielkich Polaków
02.00 Anioł Pański
02.05 Ma się rozumieć
02.15 Rozmowy niedokończone
03.25 Święty na każdy dzień
03.30 Każdy ma-łuch to potrafi
03.45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci
04.00 Informacje dnia
04.20 Różaniec
04.50 Myśląc Ojczyzna
05.00 Apel Jasnogórski
05.20 Informacje dnia
05.40 Polski Punkt Widzenia
06.00 Myśląc Historia
06.10 Krótka Historia Zbawienia Bóg spotyka się z człowiekiem
06.20 Jestem mamą
06.35 Odpowiedzialni za Kościół
07.00 Dulce et decorum est pro Patria mori
08.00 Dęby w Polsce
08.35 Zdrowie z Bożej Apteki
08.55 Poczet Wielkich Polaków
09.00 Informacje dnia
09.15 Polski Punkt Widzenia
09.35 Każdy ma-łuch to potrafi
09.50 Słowo życia
10.00 Mocni Jego mocą
10.30 Sanktaria polskie
10.50 Święty na każdy dzień
11.00 Audycja Generalna Ojca Świętego Leona XIV z Watykanu
12.00 Muzyczne chwile
12.10 Mateczniki Polskości
12.25 Jestem mamą
12.40 Myśląc Historia
12.50 Krótka Historia Zbawienia Bóg spotyka się z człowiekiem
13.00 Anioł Pański
13.03 Informacje dnia
13.20 Zuzela tu wszystko się zaczęło
14.00 Orędowniczka w codzienności
14.30 Msza święta z Jasnej Góry
15.20 Muzyczne chwile
15.30 Zapiski ze świętości Prymasa Tysiąclecia
16.00 W kółce płomienia
16.50 Ma się rozumieć
17.00 Informacje dnia
17.10 Na zdrowie
17.30 Pędzelkiem z ogona wiewiórki pisane
18.00 Po stro-nie prawdy
18.50 Muzyczne chwile
18.55 Poczet Wielkich Polaków
19.00 Anioł Pański
19.05 Informacje dnia
19.15 Rozmowy niedokończone
20.25 Święty na każdy dzień
20.30 Opowieści biblijne historie animowane z Nowego Testamentu
21.00 Informacje dnia
21.20 Różaniec
21.50 Myśląc Ojczyzna
22.00 Apel Jasnogórski
22.20 Informacje dnia
22.40 Polski Punkt Widzenia
23.00 Przetrwaliśmy
23.30 Perły polskiego krajobrazu
23.50 Opowiedzieć taki pontyfikat. Dziennikarze o Janie Pawle II



7.00 Fani czterech kółek
9.00 Jak to jest zrobione?
10.30 Łowcy staroci
12.00 Fani czterech kółek
18.00 Fani czterech kółek
19.00 Jak to jest zrobione?
21.00 Samochód marzeń
22.00 Sklep marzeń
23.00 Głośno i szybko
00.00 Nagi instynkt przetrwania

**CENTRUM KULTURY
W SOLECZNIKACH**

ZAPRASZA

NA WARSZTATY ARTYSTYCZNO MUZYCZNE

**ZAPRASZAMY DO WZIĘCIA UDZIAŁU
1-3 GRUDNIA 2025 R.**



Wyślij zgłoszenie i weź udział w warsztatach muzycznych, gdzie na ciebie czekają:

- doświadczeni instruktorzy
- zajęcia zespołowe i indywidualne
- przygoda z polską muzyką alternatywną
- Jam session
- koncert finałowy

**LIMIT WIEKOWY
14-35 LAT
ILOŚĆ MIEJSC
OGRANICZONA!**

Kadra instruktorska:

- Błażej Król, Jolanta Provlocka – wokal
- Tomasz Matuiza – postawa sceniczna
- Thomas Fietz – perkusja
- Jan Migdal – gitara basowa
- Łukasz Jarmuziewicz – oświetlenie
- Mateusz Danek - nagłośnienie

**ZGŁOSZENIA SĄ PRZYJMOWANE DO 25 LISTOPADA
NA ADRES EMAIL:**

jolanta.provlocka@salcininkaikultura.lt



INSTYTUT ROZWOJU
JĘZYKA POLSKIEGO



Fundacja
POMOC POLAKOM
NA WSCHODZIE
im. Józefa Piłsudskiego



Impreza będzie
filmowana
i fotografowana

Dofinansowano przez Instytut Rozwoju Języka Polskiego ze środków budżetu Państwa

KUPNO

Kupię las. Rozliczam się od razu. Tel. +370 686 03 070

Sprzedajcie las drogo i bez pośredników.

Tel. +370 659 57 721

SPRZEDAŻ

Sprzedajemy dachy, ogrodzenia i inne materiały budowlane w przystępnej cenie Tel. +370 603 63 636

Sprzedam kamienie polne. Materiał może służyć do budowy ogrodzeń, alejek, tarasów, palenisk, kwietników, na podmurówki i in. Załadunek oraz transport we własnym zakresie. Cena 20 euro/tona.

Tel. +370 600 18 083 (Leon)

Skupujemy różnego rodzaju lasy, mogą być młode lub wycięte. Tel. +37066685855

Świadczenie pomocy prawnej w sprawach zwrotu ziemi i innych nieruchomości

Bezpłatna pomoc prawna w sprawach zwrotu ziemi udzielana jest przez Związek Prawników Polaków na Litwie w Domu Kultury Polskiej w Wilnie przy ul. Nowogródzkiej (Naugarduko) 76. Pokój Nr. 211.

Osoby zainteresowane prosimy o rejestrację pod numerem **tel. (+370 5) 233 0450 w godz. 9.00 – 16.00.**

Pomoc prawną świadczą wykwalifikowani radcowie prawni i adwokaci.

Projekt finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2023

Wileński Oddział Miejski Związku Polaków na Litwie zaprasza na eliminacje do

31. Międzynarodowego Festiwalu Kolęd i Pastorałek im. ks. Kazimierza Szwarlika!

Największy festiwal kolędowy w Europie!
Soliści i zespoły z Wileńszczyzny i całej Litwy – pokażcie swój talent!
Dzieci, młodzież i dorośli od 6. roku życia mogą wziąć udział!

Zgłoszenia wysyłamy do 28 listopada

Eliminacje: 5 grudnia, godz. 16:00

Dom Kultury Polskiej w Wilnie, ul. Naugarduko 76
Najlepsi wykonawcy pojadą na wielki finał w Będzinie – stolicy polskiej kolędy!

To wyjątkowa okazja, by zaprezentować talent i pielęgnować polskie tradycje bożonarodzeniowe.

Szkoły, parafie, domy kultury i wszystkie rozśpiewane wspólnoty – zapraszamy do udziału!
Niech piękne polskie kolędy zabrzmiały donośnie na Litwie!

Kontakt: koordynator eliminacji – Janina Stupenko
(0037065277116, jankastu@gmail.com)

Więcej informacji: www.mfkip.pl

21-11-2025 | sala teatralna, Dom Kultury Polskiej w Wilnie

18:30 **SPEKTAKL „O!PERETKA”**
Teatr im. St. i. Witkiewicza (Zakopane)

21-11-2025 | sala koncertowa, Dom Kultury Polskiej w Wilnie

10:00 **SPEKTAKL DLA DZIECI „CZERWONY KAPTUREK (BAJKA MYŚLIWSKA)”**
Teatr Baj

22-11-2025 | sala koncertowa, Compensa

15:00 **KONCERT POLSKIEGO ZESPOŁU ARTYSTYCZNEGO PIEŚNI I TANCA „WILIA”**

23-11-2025 | sala koncertowa, Dom Kultury Polskiej w Wilnie

18:00 **KONCERT ANDRZEJA PIASECZNEGO Z ZESPOŁEM**

24-11-2025 | sala teatralna, Dom Kultury Polskiej w Wilnie

18:30 **DNI FILMU POLSKIEGO**
FILM „ŚWIĘTO OGNIĄ”
reż. Kinga Dębska

25-11-2025 | sala koncertowa, Dom Kultury Polskiej w Wilnie

18:30 **KONCERT JAZZOWY MARIUSZ BOGDANOWICZ QUINTET SILENCE**
ft. Piotr Schmidt, gość specjalny Kęstutis Vaiginis (LT)



26-11-2025 | sala teatralna, Dom Kultury Polskiej w Wilnie

18:30 **DNI FILMU POLSKIEGO**
FILM „ŻYCIE DLA POCZĄTKUJĄCYCH”
reż. Paweł Podolski

27-11-2025 | sala teatralna, Dom Kultury Polskiej w Wilnie

12:00 **DNI FILMU POLSKIEGO**
FILM „100 DNI DO MATURY”
reż. Mikołaj Piśczan

18:30 **DNI FILMU POLSKIEGO**
FILM „ZGRED”
reż. Fadi Chakkour

28-11-2025 | sala koncertowa, Dom Kultury Polskiej w Wilnie

18:30 **SPEKTAKL MUZYCZNY „ŚLUBY PANIENSKIE”**
Kujawsko-Pomorski Teatr Muzyczny w Toruniu

29-11-2025 | sala teatralna, Dom Kultury Polskiej w Wilnie

17:00 **DNI FILMU POLSKIEGO**
FILM „LOMBARD”
reż. Łukasz Kowalski

Kandydaci do tytułu Polak Roku 2025



Renata Brasel
Kierowniczka artystyczna
Zespołu Pieśni
i Tańca „Wilia”



Władysław Kondratowicz
Minister spraw
wewnętrznych w rządzie
Republiki Litewskiej



Iwona Czerniawska
Dyrektorka Liceum im.
Adama Mickiewicza
w Wilnie



Daniel Naumovas
Wiceminister zdrowia
w rządzie Republiki
Litewskiej, naukowiec



Ks. Rajmund Jurolaitis
Proboszcz parafii
w Wisagini



Andrzej Orłowski
Członek SKOnSR,
dyr. spółki Żybartuva



Barbara Jundo-Kaliszewska
Doktor nauk
humanistycznych, autorka
monografii, organizatorka
konferencji naukowych



Beata Pietkiewicz
Była posłanka na Sejm RL,
prezes Forum
Wileńskiego,
projektantka mody



Alina Ewelina Kieżun
Harcerka, przedstawicielka
Litwy w Polonijnej Radzie
Konsultacyjnej przy
Marszałku Senatu RP



Agnieszka Skinder
Prowadząca programy,
konferansjerka,
dziennikarka,
działaczka

Plebiscyt Czytelników „Kuriera Wileńskiego” – „Polak Roku 2025”

Kandydat z listy:

Imię, nazwisko czytelnika*:

Adres e-mail czytelnika*:

Telefon czytelnika*:

Zgłoszenia (liczba kuponów nie jest ograniczona, w jednej kopercie może być dowolna liczba kuponów) prosimy nadsyłać do 31 grudnia br. na adres redakcji: Birbynų g. 4a, 02121 Vilnius z dopiskiem „Polak Roku 2025”. Kuponu można również wrzucać do specjalnej skrzynki, która jest umieszczona w recepcji Domu Kultury Polskiej w Wilnie.

*Dane kontaktowe są opcjonalne – w przypadku ich braku zgłaszający nie uczestniczy w konkursie dla głosujących. Nagrody dla czytelników będą rozdane podczas gali „PR2025”.